Nr. 229. Piątek, 8 Października 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . 32 K.	ćwierćrocznie 8 K — h.	rocznie . . 24 K.	ćwierćrocznie . . 6 K.
półrocznie . . 16 K.	miesięcznie 2 K. 70 h.	półrocznie . . 12 K.	miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. „Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.
Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.
Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna l. 9. W Paryżu wyłącznie Agencya: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 26 września b. r. nadać najmiłościwiej nadzwyczajnemu profesorowi prawa kościelnego w Uniwersytecie w Krakowie, dr. Józefowi Brzezińskiemu, tytuł i charakter zwyczajnego profesora.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 24 września b. r. nadać najmiłościwiej starszemu komisarzowi straży skarbowej I. klasy, Teofilowi Dudrykowi, przy sposobności przeniesienia go w stały stan spoczynku, tytuł radcy Cesarskiego z uwolnieniem od taksy.

P. Minister sprawiedliwości przeniósł sędziów: Adama Bulińskiego w Jordanowie do Grybowa, Kazimierza Jana Wacławowicza w Żywcu do sądu krajowego w Krakowie, Juliana Kryplewskiego w Żabnie do Tarnowa, oraz nadał sędziemu z okręgu krakowskiego sądu krajowego wyższego Antoniemu Kunzekowi posadę sędziego w Żywcu.

Lwowski wyższy sąd krajowy zamianował kancelistów: Mikołaja Parankiewicza w Stanisławowie i Ignacego Kikenisa w Bóbrce, oficyałami kancelaryjnymi *ad personam* z pozostawieniem ich w dotychczasowych miejscach służbowych.

Wyższy sąd krajowy w Krakowie przeniósł kancelistę, Romana Ermicha z Dukli do Leżajska, oraz zamianował kancelistami: podoficera rachunkowego 57 p. p., Pawła Cynarskiego dla Żywca, tytularnego wachmistrza żandarmeryi, Szymona Pawlika dla Jaworzna i ogniomistrza 1 pułku armat polnych, Karola Schmagera dla Frysztaka.

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie brzeskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 15 listopada, dla grupy gmin miejskich, na 16 listopada, dla grupy większych posiadłości, na 17 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie brzeskim wybierają:
grupa większych posiadłości dziesięciu (10) członków;
grupa miast i miasteczek czterech (4) członków;
grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 4 października 1909.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 7 października.

Z Sejmu krajowego.

Uzupełniając wczorajsze sprawozdanie z posiedzenia sejmowego, zaznaczyć winniśmy, iż w swem sprostowaniu faktycznem p. Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej, dr. Dembowski zaznaczył, że miał zupełne prawo sądzić, iż p. Lewicki zarzucił brak wykazu szkół z ruskim językiem wykładowym w Sprawozdaniu Rady szkolnej krajowej. Sprawozdawca p. Głąbiński bowiem zarzut ten odparł, a p. Lewicki na to nie reagował. — Zarazem stwierdził p. Wiceprezydent, że nauczyciel przeniesiony z Żurawna do Rozdołu, jest nauczycielem tymczasowym, zarządzenie to zatem w myśl ustawy zależało od Rady szkolnej okręgowej, bez ingerencyi Rady szkolnej krajowej.

Natomiast zarzuty przeciw kierownikowi tej szkoły, którego przeniesienia domagał się p. Lewicki, wystąpiwszy poprzednio przeciw przenoszeniom, polegały na konflikcie między tym kierownikiem a przewodniczącym Rady szkolnej miejscowej. Kierownik jest wieloletnim zasłużonym nauczycielem, ów przewodniczący zaś jest sędzią, który niedawno zawieszony w urzędowaniu, został świeżo przeniesiony drogą dyscyplinarną na inną posadę. P. Wiceprezydent nie wdając się w szczegóły tej sprawy z powodu jej drażliwości, zaznaczył, że wobec tego nie trudno się domyślić, kto tu nie miał słuszności.

*

(Z komisyj i klubów).

☐ Wczoraj do późna w gmachu sejmowym pracowały komisye sejmowe. Z powodu posiedzeń 7 komisyj i 2 klubów, kilkudziesięciu posłów było obecnych w Sejmie. Obradowały komisye: budżetowa, drogowa, górnicza, podatkowa, prawnicza, przemysłowa i wodna, oraz kluby prawicy i ludowy.

Komisya wodna odbyła dwa posiedzenia; na jednem przeprowadzono ogólną rozprawę nad referatem p. Kozłowskiego o przedłożeniu Wydziału krajowego w sprawie regulacyi rzek kanałowych; na drugiem posiedzeniu obradowano na podstawie referatu p. Jaworskiego w dalszym ciągu nad zmianą § 47 kraj. ustawy wodnej. Dyskusyi nie ukończono.

Komisya przemysłowa załatwiła na podstawie referatu p. Długosza część sprawozdania Wydziału krajowego o uzupełniających szkołach przemysłowych.

W komisyi górniczej referował p. Pawlewski część sprawozdania Wydziału krajowego o górnictwie, mianowicie o nauce górnictwa i o badaniach naukowych geologicznych.

Komisya prawnicza załatwiła na podstawie referatów pp. Hanczakowskiego i Tertila kilka petycyj o utworzenie nowych sądów i o zmiany terytoryalne okręgów sądowych.

Komisya podatkowa uchwaliła na podstawie referatu p. Landaua wezwać Rząd o wyznaczenie większego udziału krajów w podatku osobisto-dochodowym, aby część tego dochodu mogła być przekazana gminom.

Komisya drogowa obradowała nad przedłożeniem Wydziału kraj. o ukrajowieniu dróg powiatowych i gminnych.

Komisya budżetowa załatwiła w dalszym ciągu z budżetu krajowego na rok

---

O WYSPIAŃSKIM.

Adama Grzymały Siedleckiego „Wyspiański. Cechy i Elementy jego twórczości“. Kraków. Nakładem D. E. Friedleina. 1909.

(Ciąg dalszy).

Rzeczywistość nie istniała bowiem dla Wyspiańskiego. U niego świat marzenia jest bohaterem, figury realne—chórem, które traktuje jako objekt satyryczny.

„Chór rzeczywistości“ — czytamy w rozdziale „W więzi Sztuki“ — w „Weselu“ układa się w sceny raczej komedyowe, oświetlone reflektorem sarkazmu. Chór ten nie jest zdolen do tragedyi. On tylko żuje tragedye przeszłości. Dzisiejszość, to tylko gadatliwe powtarzanie w pięknych strofach tego, co przeszłość stworzyła...“

Z biegiem lat Wyspiański dochodzi nie tylko do pewnej pogardy rzeczywistości, ale ta rzeczywistość staje się czemś niezrozumiałem dla niego, czemś z „innego świata“. Ilekroć zapragnie w dramacie pokazać zwykłego człowieka — tyle razy wykona karykaturę. („Sędziowie“ typy nauczyciela i sędziego). Rzeczy ziemskie były dlań tajemnicą. Były tem, czem dla nas są sprawy ponadziemskie. Nie jest on pozbawiony nerwu realności, lecz nie znosi „życia faktów“. W „Akropolis“ ani jeden żywy człowiek nie kazi treści najbardziej osobistego utworu Wyspiańskiego swą obecnością. Mówią i działają tylko osobiści przyjaciele artysty: dzieła sztuki, posągi, gobeliny, marmury i malowidła. I w tym właśnie dramacie, pozbawionym żywego człowieka, odzywa się najradośniejszy akord, jaki kiedykolwiek wytrysnął z twórczości Wyspiańskiego: nieziemska słodycz muzyki, nieziemska radość i jasność, koronują ostatni akord „Akropolis“, jakby na znak, że wszystko, co jest słoneczną radością życia, dziać się może tylko w obrębie sztuki.

I to przeświadczenie staje się tragedyą Wyspiańskiego. Rzeczywistość polska jest mu daleka. Widzi jej wady i cała ambicya poety pcha go do zreformowania duszy narodu, do sprawowania nad nią sądu („Wesele“). Wbrew najgorętszym jednak rojeniom artysty, sztuka jego w przyszłości nie będzie ani sędzią, ani nauczycielem życia, jak dziś ani jednem ani drugiem nie jest „Wesele“. Wszelkie doraźne jej zwycięstwa w tym kierunku mogą tylko maleć. W czem jednak będzie rosnąć, czem może uczyć niejedno jeszcze pokolenie, to tem, co było sokiem żywotnym natury Wyspiańskiego: ukochaniem piękna, fanatyzmem piękna.

Wszystko, co Wyspiański zdolen był ukochać, musiało być piękne. Kategoryą piękna było dlań nawet takie pojęcie, jak ojczyzna i religia. Po przez próg estetycznego uzasadnienia przechodziła do jego duszy każda miłość. I to tylko, co przez piękno uko chał — to było jego rzeczywistością.

Budowniczym piękna w Polsce XX. stulecia — nazywa Siedlecki poetę.

Jakżeż bezgranicznie smutną musiała być jednak dusza tego budowniczego piękna, dla którego istniała radość życia tylko w „żywem kole“ wizyj artystycznych, tylko w obrębie sztuki!

W Wyspiańskim był „na początku“ smutek. I to jest relikwią jego uczuć. Nie był to smutek Żeromskiego mściwy, nienawidzący otuchy, rozkochany w tem, co uporne, co przygnębiające — ale to trwała bolesność, jak welon kirowy rozpostarta między jego okiem a światem. Po przez ten kir widział ludzi, rzeczy i zdarzenia.

Nike z pod Cheronei w „Nocy Listopadowej“ — objaśnia Siedlecki — to sam Wyspiański. W jego naturze tkwi nieodmienna konieczność dojścia do Cheronei wszelkich rzeczy. Każdy lot ku górze pędzi tam po to, aby z tem większej wyżyny, z tem większej nadziei słońca upaść z powrotem ku temu, co dlań było najsmutniejsze: ku ziemi i ku rzeczywistości.

„Naprożno czekać słońca“ — mówi nieubłagana tragedya Wyspiańskiego.

„Owo naprożno — to hypnotyczny taniec w „Weselu“, naprożno — orestejowy ból Konrada w „Wyzwoleniu“ — to trzeci akt „Powrotu Odysa“ — naprożno — to ten wiarus podarty od kul w Warszawie, to ten Mickiewicz „Legionu“, rozpięty „na krzyżu własnych urojeń“.

Smutek Wyspiańskiego nie był ani napływowy, ani urojony.

„Początkiem i końcem smutku ludzkiego jest sam człowiek, mówi wiara poety, sam człowiek przez to, że jest człowiekiem i tylko człowiekiem“.

Smutek ten jest ascezą. W twórczości jego widzimy ascetyczne spojrzenie na świat. Ta niebywała jakaś odraza do życia ludzkiego, ta surowość na zło i słabość w jakimkolwiek przejawie, to ciągłe mierzenie się na siły z grzechem — to jest właśnie asceza Wyspiańskiego....

I tu staje Siedlecki na odmiennem od innych stanowisku.

Autora „Wyzwolenia“ proklamowano dotąd jako poetę życia. Siedlecki nazywa go poetą kontemplacyi piękna i smutku. Przyznaje, że twórczość jego wprowadziła istotnie mocniejszy rytm w życie Polski, ale obudziła mocą swych pierwiastków estetycznych, nie tendencyą. Prawda, że marzenia Wyspiańskiego, jego poszczególne szarpnięcia duszy rwały go raz po raz ku życiu, nawet ku jasności, ale wierzyć wypada stanowczo, że owe silne wołania o czyn, o życie, wydobywały się z tej duszy dla tego właśnie, że istotnego poczucia czynu, czynu w Mickiewiczowskiem znaczeniu w duszy tej nie stawało. Była to raczej rozpacz swojego rodzaju. Czynem i życiem Wyspiańskiego była jego kontemplacya piękna, była rozkosz tworzenia rzeczy smutku. A między czynem tego typu, a takim, o jaki wołały marzenia Wyspiańskiego, leży cała przepaść.

Niema na świecie szczęścia — twierdzi poeta — należy więc szczęścia życia szukać ponad szczęściem. I z tego przeświadczenia biją dla Wyspiańskiego najsilniejsze źródła twórczości. A że najgłębsze podwaliny chrystyanizmu i smutku twórczego wykute są z jednej i tej samej formacyi, z natury więc rzeczy twórczość artysty przesycona jest duszą chrześciaństwa nietylko w głębiach swoich bezwiednych fundamentów, lecz także w całym zrębie wewnętrznej budowy.

Udowodniwszy to wyraziście na dramatach homeryckich, objaśnia dalej Siedlecki, że na owem podłożu powstała u Wyspiańskiego ta fenomenalna zdolność zrozumienia spraw nie tego świata. Umysł jego był przesycony łatwością pojmowania kategoryj ponadziemskich, myślą o istnieniu nieziemskiem, pozagrobowem.

Dziesięcioletnie męczarnie nieuleczalnej choroby zżyły go ze śmiercią. Myśl ta budziła w nim zrazu niepokój. Ztąd pierwsze witraże Wyspiańskiego są jakby świadomym buntem przeciwko śmierci. Tak samo i „Bolesław Śmiały“. Dopiero później rodzi się w duszy poety poczucie spokoju, opanowanie zwątpień, przymierze ze śmiercią. Między zręknanym mózgiem a męczącą wizyą zgonu rozsnuwa się pomost pojednania. Poemat o „Kazimierzu Wielkim“ to pierwsza próba pociechy, „Skałka“ to łuk duchowej tęczy, rozpięty między człowiekiem, a życiem niebios — „Zygmunt August“ to pierwszy promyk słońca w duszy, która stawała się coraz czystsza, coraz przejrzystsza i wolniejsza od pyłu ziemskiej powierzchni.

(Dokończenie nastąpi).

Alfred Wysocki.

1910, na podstawie referatu p. Krzeczunowicza, część rubryki „Rolnictwo“, mianowicie wydatki na ogólne cele rolnicze, oraz wydatki na podniesienie hodowli i gospodarstwa nabiałowego.

Stronnictwo prawicy sejmowej obradowało nad sprawą traktatu handlowego z Rumunią i nad sprawą założenia nowych szkół z językiem wykładowym ruskim.

Klub ludowy obradował nad sprawami bieżącemi.

*

Krajowe zdrojowiska i uzdrowiska.

☐ Wskutek wejścia w życie ustawy z 11 października 1908, urządzającej stosunki zdrojowisk i uzdrowisk krajowych, przeszły dotychczas przez Namiestnictwo załatwiane sprawy gospodarcze zdrojowisk i uzdrowisk, na Wydział krajowy.

Na wystosowane przez Wydział krajowy zapytanie, stwierdziło Namiestnictwo, że za zdrojowiska uznane zostały dotychczas następujące miejscowości: Iwonicz, Krynica, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Swoszowice, Szczawnica, Truskawiec i Żegiestów; za uzdrowisko zaś miejscowość Zakopane.

Gdy z powodu wprowadzenia ustawy krajowej z r. 1908 muszą być zniesione statuty wszystkich wymienionych wyżej zdrojowisk i uzdrowiska Zakopane, odniósł się Wydział krajowy do dotyczących komisyi zdrojowych a w Zakopanem do komisyi klimatycznej, ażeby przedstawiły swoje w tym względzie wnioski Wydziałowi krajowemu, który w porozumieniu z Namiestnictwem zajmie się opracowaniem statutów, poczem ogłosi je w dzienniku ustaw krajowych.

*

Projekt ubezpieczenia bydła rogatego.

☐ Sejm polecił Wydziałowi krajowemu, ażeby przedłożył projekt ustawy o ubezpieczaniu bydła. Wydział krajowy zdał obecnie sprawę Sejmowi, co w tej mierze zarządził. Wydział krajowy stwierdza, że w sprawie asekuracyi bydła przeprowadza ścisłe badania i studya porównawcze nad istniejącymi systemami, celem stwierdzenia, który z nich, ewentualnie z jakiemi zmianami, mógłby znaleźć zastosowanie w naszym kraju z pożytkiem dla włościan a bez znacznego obciążenia funduszów krajowych. W pracy swej napotyka jednak Wydział krajowy na liczne trudności, z których największą jest strona finansowa tej organizacyi.

Z jednej strony musi się Wydział krajowy liczyć z obecnym stanem finansów krajowych, który nie pozwala na zbyt wysokie dopłaty z funduszu krajowego, a z drugiej strony obawia się, ażeby przez ustanowienie wysokich premij, nie odstraszyć właścicieli bydła rogatego od korzystania z tej organizacyi.

Wydział krajowy wyraża jednak nadzieję, że na najbliższej sesyi przedłoży Sejmowi gotowy projekt ustawy o ubezpieczeniu bydła rogatego. Celem uzupełnienia studyów udzielił Wydział krajowy rządowemu weterynarzowi powiatowomu w Gródku p. O. Lille, który założył i prowadzi pierwszy w kraju naszym powiatowy związek dla ubezpieczenia bydła, zasiłku na częściowe pokrycie kosztów podróży do Bawaryi, celem poznania tamtejszych urządzeń na tem polu.

*

Regulacya Czeremoszu, Prutu i Rybnicy.

Siedmiu posłów sejmowych, a to z wielkiej własności kołomyjskiej pp. Leszek Cieński i Mikołaj Krzysztofowicz, z miasta Kołomyi p. Kleski i czterej posłowie z mniejszej własności pp. Moysa, Sandulak, Tracz i Myroniuk, byli u P. Ministra dr. Dulęby i P. Namiestnika dr. Bobrzyńskiego, jako też Wiceprezydenta Namiestnictwa dr. Kleeberga, w sprawie regulacyi rzek: Czeremoszu, Prutu i Rybnicy, jako też wszystkich ich dopływów. Posłowie ci wręczyli memoryał w tej sprawie, opracowany przez p. dr. Mikołaja Krzysztofowicza, a następnie odbyli jeszcze konferencyę z Prezesem Koła dr. Głąbińskim, jakoteż z pp. dr. Korolem i dr. Lewickim, jako posłami do parlamentu tego stronnictwa, do którego należą ruscy posłowie sejmowi w okręgu kołomyjskim, aby zainicyowaną sprawę regulacyi tych rzek w Wiedniu również popierali, co też ci przyrzekli uczynić.

Z innych Sejmów krajowych.

W Sejmie styryjskim uzasadniał wczoraj p. Chorwatek (socyalista) w dłuższej mowie wniosek o objęciu przez Państwo wszystkich wydatków na szkolnictwo. Wniosek ten odrzucono i nie przekazano go komisyi.

P. Terglav (kat. Słoweniec) uzasadniał swój wniosek w sprawie zaradzenia nędzy panującej w okręgu Cylei. Przemawiał najpierw po słoweńsku, a następnie po niemiecku, prosił o odesłanie tego wniosku do komisyi. Uchwalono.

Następnie odczytano wpływy. Między innemi znajdowała się interpelacya p. Verstossera i tow., wniesiona w języku słoweńskim. Marszałek krajowy zapytuje p. Verstossera, czy zechce tę interpelacyę sam odczytać. Gdy p. Verstosser począł ją odczytywać, na ławach posłów niemieckich powstał wielki niepokój, poczem posłowie niemieccy postępowi, chrześciańsko-socyalni, wiernokonstytucyjni i większej własności opuścili salę, a pozostali w niej tylko posłowie słoweńscy, socyaliści i 2 chrześciańsko-socyalni.

P. Benkovic domagał się policzenia posłów obecnych w sali. P. Resel protestuje przeciw temu.

Po odczytaniu interpelacyi przez p. Verstossera, sekretarz Sejmu odczytał tę interpelacyę także w tłumaczeniu niemieckiem.

P. Benkovic woła: Niema kompletu!

Marszałek zarządza dziesięciominutową przerwę.

Ponieważ posłowie niemieccy i po tej przerwie nie zjawili się w Izbie, Marszałek oświadczył, że stwierdza brak kompletu i zamyka posiedzenie.

Termin następnego poda w drodze pisemnej.

*

Sejm przedarulański przekazał komisyi wniosek p. Drexla o uznanie języka niemieckiego za jedyny publiczny język wykładowy we wszystkich szkołach w Przedarulanii.

*

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu Karyntyi przedłożył p. Pichler sprawozdanie o wniosku komisyi prawniczej, protestującym przeciw nazwaniu m. Klagenfurtu w spisie urzędowym Celowcem.

P. Grafenauer wystąpił przeciw temu wnioskowi.

Po dłuższej dyskusyi, w której Prezydent kraju zastrzegł się przeciw temu, żeby postanowienie zarządu kolejowego nazywano niewłaściwem, można bowiem tylko mówić, czy ono jest uzasadnione przepisami art. XIX. ustaw zasadniczych, czy nie, wniosek referenta przyjęto.

Na Węgrzech.

(Ultimatum Justha).

(#) Wojownicze stanowisko p. Justha zaostrza sytuacyę, utrudnia dalsze normalne rokowania z przywódcami stronnictw i osłabia bądź co bądź istniejącą jeszcze w wielu kołach węgierskich nadzieję pokojowego rozwiązania przesilenia. Odnosi się wrażenie, iż p. Justh nie jest prezydentem, ale raczej dyktatorem Izby. Narzuca on jej nietylko porządek obrad, ale wyznacza z góry termin, w którym ma ona porzucić wyczekujące, a zająć wybitnie zaczepne stanowisko. Rychło też spostrzegł minister Kossuth, iż jakkolwiek pozostał formalnie przywódcą partyi niezawisłości, to jednak faktycznie wysunął mu się z ręki właściwy kierownik akcyi. — Pragnąc dalej odgrywać rolę przywódcy, musi się poddać naczelnej komendzie swoich podwładnych.

Do tej roli zastosował też p. Kossuth swoje *exposé* o sytuacyi politycznej, jakie rozwinął onegdaj na posiedzeniu partyi niezawisłości. Przedstawił on swój program, w którym jednak przyjął wszystkie postulaty grupy bankowej. A więc oświadczył się za samodzielnym bankiem, przytaczał motywy, przemawiające za zerwaniem wspólności celnej, wśród owacyjnych oklasków zgromadzenia zapowiadał ewentualność zajęcia przez partyę opozycyjnego stanowiska, a wreszcie podniósł konieczną potrzebę najrychlejszego rozwiązania przesilenia, bo obecna sytuacya dłużej utrzymana być nie może. — Wywody przywódcy partyi uzupełnił przywódca jej radykalnej grupy p. Justh kategoryczną deklaracyą, iż przesilenie musi być rozwiązane w dziesięciu dniach, bo po upływie tego czasu nie dopuści on ani do jawnego, ani do zamaskowanego odroczenia Izby i wprowadzi na porządek dzienny aktualne kwestye polityczne, a przedewszystkiem wnioski w sprawie utworzenia samodzielnego banku w dniu 1 stycznia 1912. — Jeszcze dalej poszedł p. Ludwik Hollo, który z góry zapewnia, iż parlament zaprotestuje przeciw poczynionym przez Ministerstwo wojny wydatkom wojskowym z powodu aneksyi i nie dopuści do zawotowania krydytów na pokrycie tych wydatków, a nadto grozi, iż opłacający podatki zostaną wezwani, aby podczas stanu *ex lex* żadnych podatków nie płacili.

To *ultimatum* p. Justha i brutalne groźby jego zwolenników są dowodem, iż po wiedeńskiej audyencyi ministra Kossutha, radykalna grupa, straciwszy nadzieję objęcia hegemonii politycznej w Węgrzech przez partyę niezawisłości, nie dąży już obecnie wcale do rozwiązania przesilenia, ale raczej czyni wszystk, aby jeszcze bardziej zagmatwać już i tak zawikłaną sytuacyę wewnętrzną. Podyktowany przez p. Justha dziewięciodniowy termin zawieszenia broni, ma wywrzeć presyę na miarodajne czynniki, ale presya taka, zalecana i proklamowana na partyjnym konwentyklu przez prezydenta Izby, pomijając już kwestyę osobistej jego lojalności, jest krokiem nieodpowiadającym ani tradycyi konstytucyjnej, ani [illegible] parlamentarnej. Podobne oświad[illegible] groźby podkopują polityczny kredyt partyi, który już i tak znacznie został obniżony przez niedotrzymanie objętych znanym paktem zobowiązań. Partya niezawisłości przystępując do koalicyi i biorąc udział w rządzie koalicyjnym, zobowiązała się do przeprowadzenia reformy wyborczej. Kossuth żąda obecnie, aby przeprowadzenie reformy wyborczej powierzono samej partyi niezawisłości, bo ona stanowi większość parlamentarną. — Ale to właśnie sprzeciwia się paktowi. Cała bowiem koalicya, wszystkie trzy wielkie jej partye, były zobowiązane do przeprowadzenia reformy wyborczej na podstawie demokratycznej. A więc albo cała koalicya powinna lojalnie dopełnić tego zobowiązania, albo dzieło reformy wyborczej musi być oddane w inne ręce.

Zburzywszy koalicyę i nie dotrzymawszy paktu, gotuje się partya niezawisłości do zaciętej walki z każdym nowym rządem, który nie wyjdzie z jej łona. Walkę ułatwia jej to, iż tworzy ona większość w parlamencie, którego prezydentem jest jeden z najbardziej wojowniczych jej przywódców, a ten może łatwo i faktycznie chce obrady i uchwały Izby naginać do celów partyjnych. W tych warunkach wskazane jest bezwarunkowo odroczenie parlamentu. Ponieważ jednak parlament sam odroczyć się nie chce i ponieważ niektórzy członkowie obecnego rządu zdecydowani są odmówić kontrasygnaty dla Królewskiego reskryptu, odraczającego parlament, przeto, jeśli nie zajdzie nowy jaki zwrot w dotychczasowych dyspozycyach p. Justha, nasunie się sama przez się konieczność utworzenia nowego gabinetu, któryby odroczeniu parlamentu nie stawiał żadnych trudności.

Przypuszczają, iż utworzony zostanie gabinet pozaparlamentarny, którego zadaniem będzie odroczenie Izby i podjęcie nowych rokowań celem przygotowania programu, umożliwiającego rozwiązanie przesilenia. Co do składu nowego gabinetu, a zwłaszcza co do

5)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

PIĘKNY ZACHÓD.

(Wolny przekład z francuskiego).

III.

(Ciąg dalszy).

Ponieważ pan Landrillon miał wyćwiczoną wyobraźnię i jako samotnikowi najdrobniejsze okoliczności wydawały się pełne fatalnego znaczenia, nieznany bilecik wzbudził w nim niemały przestrach.

„Ta mała widocznie szuka awantury, mówił sobie. Wszystkie te historye wdzięczności, podarunków, poprawiania manuskryptu są bezwątpienia tylko pretekstem do korespondencyi“.

„Będziesz ty miała, moja panno, moją korespondencyę! Poczekaj tylko! Otrzymasz wkrótce pismo, które odejmie ci ochotę korespondencyi z gachami paryskimi. Gdyż dla niej, ja jestem prostym gachem, galantem, to nie ulega wątpliwości. Wyobraża mnie sobie takim, jakim mnie chce widzieć: ładny chłopiec z jasną brodą, z wyzywającem spojrzeniem i kwiecistą wymową! Licz na to, moja panno, będziesz miała kwiecistą wymowę, a jeżeli się nie posiada jasnoblond brody, potrafi się przynajmniej koniec położyć wybrykom zalotności za pomocą poczty! Czyście widzieli coś podobnego? Te naiwne istoty z Vaucluse sądzą, że im wszystko wolno i posuwają swoją bezczelność aż do zakłócania spokoju szanownemu staremu kawalerowi! Do licha, panienko, to już istna impertynencya!“

Pan Gerard zanim odpisał, miał jednak ochotę oglądnąć zapowiedzianą posyłkę, która wkrótce nadeszła.

„Oto rzeczywiście — rzekł biorąc w rękę czwartorzędny krzemień, bardzo ładna sztuka soluteryjska. Dostatecznie wyostrzona, a ozdoby tak delikatne, jak tylko można sobie życzyć; trzeba podziękować w krótkich słowach.... bardzo zwięźle.... mojej młodej korespondentce, że mi to podarowała“.

Pan Gerard wziął kartkę papieru, rozłożył ją starannie na swojej tece, jak to było jego zwyczajem, umaczał w atramencie najlepsze pióro... i... spojrzał na białą kartkę.

Ta kartka, gdy wpatrywał się w nią sztywnym wzrokiem, zmieniała się w niedługim czasie w kwadrat podobny jak w latarni magicznej, w którym pan Gerard widział przesuwające się najpiękniejsze widoki, wytworzone przez własną wyobraźnię.

Było to najprzód miasto Awinion, którego główne miejsca zwiedzał przed laty: skały des Dons, zkąd się ma widok na cały Awinion, na dolinę Rodanu, katedrę z wypełzniętymi freskami, na pałac Papieży, olbrzymi jak forteca i wszystko inne wraz z malowniczymi domami;... Następnie było wnętrze jednego z tych domów, sala z wysokim sufitem, ze starymi ciężkimi meblami, piękna rodzinna sala jadalna, a w niej biurko-sekretarzyk a przy tym sekretarzyku, którego klapa, trzymana bronzowymi zawiasami, była otwarta na wzór mostu zwodzonego, młoda dziewczyna, ładna, chociaż widziana tylko z pleców, wysoko uczesana, z pochyloną szyją, nad klapą otwartą, w postawie, jaką się przybiera do pisania. Ale ona nie pisała, tylko czytała; czytała list. Młoda dziewczyna odwróciła się, aby wstać z miejsca i oblicze jej było smutne po tem, co przeczytała....

Pan Gerard z lekka podskoczył... i biała kartka wróciła do pierwotnych swoich rozmiarów.

— Nie trzeba robić przykrości pannie Magdalenie — wyrzekł.

A w myśli dodał:

„Z drugiej strony, trzeba uważać, żeby jej nie zachęcać“.

Następnie westchnął, stwierdzając, że bywają czasami w życiu listy kłopotliwe do napisania. I pan Gerard westchnął, ponownie, poczem zwilżył znowu pióro i pisał:

„Pani!

„Niema wątpliwości, że będzie dla mnie obowiązkiem, zarówno jak przyjemnością przeczytać z całą uwagą do jakiej jestem zdolny, manuskrypt, który pani mi przyszle. Ale najprzód muszę pani jak najserdeczniej podziękować za zaufanie, jakie pani w mojem zdaniu pokładać raczy. Zdanie to będzie całkiem szczere, proszę mi wierzyć, chociażby trafne być nie miało“.

Pan Gerard odczytał skrupulatnie to, co napisał i nie znalazł w tem nic takiego, czegoby uczciwie nie mógł napisać. Nie trzeba jednakże zapuszczać się w większą poufałość, pomyślał. I pisał dalej:

„Jestem niewymownie wdzięczny pani za pełną uprzejmości myśl, która skłoniła panią do przysłania mi wiadomego a ślicznego przedmiotu; byłbym zupełnie uszczęśliwiony z tego daru, gdyby nie obawa, że pani uszczupliła swoje zbiory, wzbogacając moje. Musi pani jako wynagrodzenie przyjąć bez żadnych zastrzeżeń drobnostkę, którą pozwolę sobie pani przesłać“.

Po raz drugi pan Gerard zatrzymał się, aby odczytać swoje słowa i tym razem znalazł, że on sam puszcza się na grunt bardzo śliski. Z podarunku w podarunek, z grzeczności do odwetu można dojść w krótkim przeciągu czasu do poufałości i wynurzeń, a wtedy Bóg wie co się stanie!

Ale tak przyjemnie stąpać po tym gruncie; tak miękko zanurzać się w miałki piasek, że się nie spostrzega, iż on jest ruchomy i idzie się dalej. A nawet, skoro się zdaje sobie sprawę z niebezpieczeństwa, słodycz jest tak silna, że znajduje się więcej rozkoszy zatonięcia w ruchomym piasku, niż rozpaczy, że się idzie na zgubę. Dlatego też pan Gerard nie przekreślił powyższego ustępu swego listu i pisał dalej:

„Czułbym się przytem szczególnie pochlebiony, gdyby pani zechciała, od czasu do czasu, przesyłać mi zapiski o swoich osobistych odkryciach i o artystycznych wypadkach, które zdarzyć się mogą w okolicach pani.

„Byłaby to dla mnie sposobność dalszej, miłej korespondencyi, która przypadkiem się zawiązała i którą będziemy prowadzić dalej, jeżeli pani zechce ją uznać za przyjemną...“

Pan Gerard przestał pisać i powstał z miejsca gwałtownie.

„Mój przyjacielu, rzekł sam do siebie, dość już tego szaleństwa! Stosownie było odpowiedzieć grzecznie tej młodej roztrzepanej panience, ale jest zupełnie zbyteczne, aby gorzej nie powiedzieć — ciągnął dalej w tym tonie. Dość tego, mój przyjacielu! Jesteś lekkomyślny jak student!“

Pochodziwszy czas jakiś po swoim gabinecie z rękami założonemi na plecach, z głową spuszczoną i poprawiwszy machinalnie ogień na kominku, przeszedł do okna i westchnął do szlachetnych kształtów kościoła Nôtre Dame prosząc o natchnienie, jak ma postąpić, aby było to zgodne z jego wiekiem i charakterem.

(Ciąg dalszy nastąpi).

ewentualnego jego szefa, krążą najrozmaitsze pogłoski. Już od kilku dni wymieniają dzienniki cały szereg osobistości, którym ta misya ma być powierzona. Budapeszteński korespondent *N. Fr. Presse* wymienił wczoraj jako przyszłych mężów zaufania Korony: wspólnego ministra skarbu br. Buriana, oraz szefa sekcyi w Ministerstwie wojny, generała broni Hofmanna. Według innej wersyi będzie utworzony czysto urzędniczy gabinet, do którego zostaną powołani sami sekretarze stanu pod przewodnictwem najstarszego rangą sekretarza, a tym jest obecnie p. Józef Szterenyi. Są to jednak kombinacye dość dowolne, a w każdym razie przedwczesne, bo dotąd jeszcze nie została przyjęta dymisya obecnego gabinetu.

KRONIKA.

Lwów, 7 października.

— **Kalendarz.**

Piątek (8 października):

Brygidy wd. [illegible] a. — Jewrosyi.

Wschód słońca o godzinie 5 36 rano, zachód słońca o godzinie 4·49 po południu.

— **Posiedzenie Rady m. Lwowa,** zapowiedziane na dziś, zostało odwołane z powodu święta żydowskiego.

— **Z Uniwersytetu.** P. Michał Wollosch, rodem z Jarosławia, otrzymał na Uniwersytecie lwowskim stopień doktora praw.

— **Wykłady o Słowackim.** Drugi wykład o epicznych i historycznych utworach Słowackiego w epoce młodości, wygłosił prof. Marek Piekarski 1 października, przedstawiając charakterystyczne cechy tego działu twórczości Słowackiego. W dniu 5 października mówił o „Horsztyńskim“ dr. Wiktor Hahn, który podał analizę dramatu, podnosząc wartość jego literacką wbrew zapatrywaniom prof. Tretiaka. Oba wykłady cieszyły się licznym udziałem publiczności, która wielka sala ratuszowa ledwo zdołała pomieścić. Następny wykład odbędzie się w piątek 8 października. Zamiast prof. Maykowskiego, który odczyt o „Lilli Wenedzie“ wygłosi później, mówić będzie dr. Wiktor Hahn o „Agezylauszu“, dramacie poety z epoki mistycyzmu.

— **Z Towarzystwa lekarskiego.** Posiedzenie naukowe odbędzie się w piątek, dnia 8 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa (ul. Dominikańska l. 11 parter).

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 9 b. m. „tombola jesienna“, koncert orkiestry wojskowej, poczem tańce. Początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Z Towarzystwa Szkoły handlowej we Lwowie.** Uroczystość inauguracyi roku szkolnego na kursie handlowym dla abituryentów i abituryentek T. S. H., odbędzie się w piątek, dnia 8 b. m., o godzinie 10 zrana w lokalu Instytutu technologicznego przy ul. Batorego bocznej (Bulardówka).

Po zagajeniu prezesa, posła dr. E. Adama i przemowie dyrektora kursu p. W. Góry, nastąpi wykład inauguracyjny prof. Uniwersytetu dr. St. Grabskiego p. t. „Źródła bogactwa narodów“.

— **Kurs gorzelniany dla właścicieli gorzeln i administratorów dóbr.** W stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej Szkole przemysłowej w Krakowie odbędzie się w czasie od 13 do 18 grudnia b. r. włącznie sześciodniowy kurs gorzelniany dla właścicieli gorzeln i administratorów dóbr. Wykłady na tym kursie obejmować będą: Technologię gorzelniczą i kontrolę ruchu gorzelni, ustawodawstwo gorzelnicze, ćwiczenia i demonstracye w laboratoryum chemicznem, ćwiczenia i demonstracye w laboratoryum mikroskopowem, wycieczkę do gorzelni.

Podania o przyjęcie na kurs wnosić należy na ręce kierownictwa stacyi doświadczalnej (Kraków, ul. Gołębia l. 20).

Bliższych informacyj udziela kierownictwo stacyi.

— **Wieczorne kursy dla dorosłych.** Z dniem 14 b. m. otwarte zostaną, podobnie jak w latach ubiegłych wieczorne kursy dla dorosłych w Akademii handlowej we Lwowie, ul. Skarbkowska l. 39. Kursy te obejmują następujące przedmioty: 1. Buchalterya pojedyncza i podwójna w interesie kupieckim, we wtorek i czwartek od 6—8 wieczorem. Opłata 20 kor. za kurs. 2. Buchalterya w interesie bankowym we wtorek i czwartek od godz. 6—8 wieczorem. Opłata 20 kor. za kurs. 3. Rachunki kupieckie, w poniedziałek i piątek od godz. 6—8 wieczorem. Opłata 20 kor. za kurs. 4. Nauka o handlu i wekslach, we środę i sobotę od godz. 7—8 wieczorem. Opłata 10 kor. za kurs. 5. Korespondencya handlowa: a) w języku polskim we środę i sobotę od godz. 6—7 wiecz. Opłata 10 kor. b) w języku niemieckim w poniedziałek i piątek od 8—9 wieczorem. Opłata 10 kor. za kurs. 6. Stenografia we środę i sobotę od 6—8 wieczorem. Opłata 20 kor. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie 17 roku życia i takie wykształcenie przedwstępne, jakie dyrekcya uzna za stosowne. Kursy trwać będą do końca marca 1910. Wpisy rozpoczęły się i trwać będą do 12 b. m.

— **Klub francuski.** W sobotę, dnia 9 b. m., wygłosi w Totarzystwie "Cercle français" (ul. Zielona 2 na rogu ul. Zyblikiewicza) p. dr. A. Ryniewicz, profesor II szkoły realnej odczyt w języku francuskim: „Quelques villes de la vallée du Rhone; impressions de Voyage“. Początek o godz. 8 wieczorem. Wstęp dla członków wolny, dla niezłonków 40 hal. Goście mile widziani.

Równocześnie donosi zarząd, że z początkiem miesiąca października rozpoczyna się kurs języka francuskiego, który odbywać się będzie dwa razy w tygodniu. Zgłoszenia przyjmuje zarząd w dniach zebrań w poniedziałki, czwartki i soboty o godz. 7 wieczorem.

— **Stowarzyszenie gospodnio-szynkarskie** odbędzie walne zgromadzenie dnia 12 b. m., o godzinie 9 rano w wielkiej sali ratuszowej.

— **Zaręczyny.** Profesor Uniwersytetu lwowskiego dr. Szymon Askenazy, zaręczył się, jak donosi *Kuryer Warszawski*, z p. Felicyą Tykocinerówną, córką adwokata i przemysłowca łódzkiego.

— **W sprawie przyznania kobietom praw wyborczych** odbędzie się w sobotę, 9 b. m., o godzinie 7 wieczorem w sali ratuszowej wiec. Przemawiać będą posłowie sejmowi i radni miejscy.

— **«Sokół IV«** urządza dnia 17 b. m. uroczysty wieczór ku czci Tadeusza Kościuszki, z łaskawym współudziałem p. Woleńskiego, b. art. teatru miejskiego, p. Szmindy, oraz chóru męskiego stowarzyszenia „Gwiazda“.

— **Drugie ogólne Zebranie delegatów Teatrów i chórów włościańskich** oraz członków (założycieli i wspierających) Związku odbędzie się we Lwowie dnia 10 b. m. w sali lwowskiej Rady powiatowej (ul. Mochnackiego l. 4 I. p.). Początek zebrania o godz. 10 przed południem.

— **Jubileusz Muzeum narodowego.** Obywatelski komitet jubileuszu Muzeum narodowego w Krakowie otrzymawszy pewną wiadomość, że obradujący we Lwowie Sejm krajowy nie zostanie przed 16 października zamknięty względnie odroczony, widział się zmuszony, wobec objawionej ze strony wielu posłów chęci przybycia na uroczystość jubileuszową do Krakowa, zmienić pierwotnie naznaczony termin i przełożyć go z soboty, 16 b. m., na wtorek 19 b. m. O tej zmianie terminu została prasa zawiadomiona telegraficznie. Nowe zaproszenia piśmienne do Związków i organizacyj naukowych, artystycznych i ogólno kulturalnych rozesłane będą w najbliższych dniach. Przy tej sposobności uprasza komitet najusilniej o wczesne zgłaszanie delegacyi.

△ **Zgubiono:** parasol z czarną laską hebanową z monogramem K. J.; w ulicy Karola Ludwika lub Trzeciego Maja złoty pierścionek z dwoma brylancikami i szafirem; czarny pulares, zawierający 17 kor.; na głównej poczcie pulares z kwotą 70 kor.

△ **Znaleziono:** na placu Maryackim złoty medal „signum laudis“; w ulicy Żółkiewskiej paszport rossyjski nr. 143 na nazwisko Teodora Łukowa; w ulicy Kazimierzowskiej pakiet z materyą wełnianą.

△ **W ulicy Zółkiewskiej** najechał wczoraj jakiś woźnica, który zbiegł, na 8-letn. Piotra Kobuka. Chłopiec dostawszy się pod koła, odniósł znaczne obrażenia. Opatrzyła go stacya ratunkowa.

△ **Błąkającego się** wczoraj po południu w pobliżu gmachu Namiestnictwa 8-letniego Jana Kotowskiego oddała policya w opiekę komisaryatowi II. dzielnicy.

△ **Zginął bez śladu.** Dwuletni Stanisław Czerwiński, wydaliwszy się wczoraj przed południem z domu swych rodziców, zamieszkałych przy ul. Łyczakowskiej l. 53, znikł od tego czasu bez śladu.

Chłopiec ubrany był w białą sukienkę i czarne lakierki.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** W ulicy Krakowskiej przechodził wczoraj chodnikiem Abraham Schlafrock. Nagle z przeciwnej strony nadbiegł jakiś mężczyzna i potrącił tak silnie Schlafrocka, iż ten upadłszy na bruk, złamał lewe ramię, a głową uderzywszy o krawędź chodnika, stracił przytomność. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego przewiozło go do szpitala powszechnego.

△ **Nicostrożna jazda.** Woźnica Ferdynand Sass jadąc wczoraj szybko ulicą Krakowską, najechał na przechodzącą tamtędy Maryę Hnatową, powalił ją na ziemię, przyczem Hnatowa upadłszy na ziemię, odniosła znaczne obrażenia na głowie i obu nogach. Pogotowie Towarzystwa ratunkowego odwiozło ją do szpitala powszechnego.

△ **Awantura na weselu.** W realności przy ul. Bema l. 27 we wtorek w nocy podczas wesela Józefa Wysoczańskiego przyszło do krwawej awantury między gośćmi weselnymi. Najgorzej wyszedł z niej brat „pana młodego“, Franciszek Wysoczański, któremu rozwaloną polanem głowę musiało opatrzeć pogotowie Towarzystwa ratunkowego.

△ **Kronika policyjna.** Do sklepu Ozyasza Bombacha przy ul. Grodeckiej l. 30 włamali się wczoraj w nocy złodzieje i skradli z kasy podręcznej 12 kor.

Za kradzież pary bucików damskich z szynku Gedaliego Sacka, aresztowała wczoraj policya zarobnika Hipolita Hermana.

(△) **Spis rozpraw sądowych.** W bieżącej kadencyi trybunału przysięgłych odbędą się następujące rozprawy: Jutro zasiędą na ławie oskarżonych Michał Stupnicki i Mikołaj Denys, oskarżeni o zbrodnię zabójstwa. — Dnia 11 b. m. Wasyl Mytko, oskarżony o zbrodnię kradzieży. — Dnia 12 b. m. Michał Zinkiewicz o zbrodnię zabójstwa. — Dnia 13 b. m. Dawid Verliebter i Breindla Preczepa *false* Waschitz, oskarżeni o fałszowanie ksiąg metrykalnych w Rawie ruskiej. — Dnia 14 b. m. Wacław Masłowski o obrazę czci. — Dnia 15 b. m. Marya Groch o zbrodnię kradzieży. — Dnia 16 b. m. Artym Łukaszenko *false* Piotr Iwanow o zbrodnię morderstwa. — Dnia 18 b. m. Jan Czerwiński o zbrodnię morderstwa. — Dnia 21 b. m. Iwan Bojko o zbrodnię morderstwa. — Dnia 25 b. m. Witold Demiańczuk i Lew Kowalski o obrazę czci. — Dnia 27 b. m. Jan Katarzyński o zbrodnię kradzieży.

(△) **Zagadkowy wypadek.** W mieszkaniu przy pl. Gołuchowskich l. 3 zachorował ubiegłej nocy wśród objawów otrucia 33 letni Piotr Bieniowski, służący hotelowy. Pogotowie ratunkowe znalazło go w stanie nieprzytomnym. Po wypompowaniu choremu żołądka odwieziono go do szpitala. W mieszkaniu znalazł lekarz flaszeczkę z strychniną. Po przywiezieniu Bieniowskiego do szpitala odzyskał on tam przytomność, a zapytany, co mu się stało, odparł, że jakaś służąca potraktowała go wieczorem wódką i wkrótce po wypiciu tej wódki zachorował. Zawiadomiona o tem policya, zabrała flaszeczkę ze strychniną i wdrożyła dochodzenia.

✝ **Zmarł** w ostatnich dniach: w Małych Benatkach, Franciszek Ksawery Kronsky, jeden z wybitnych działaczy czeskich, więcień stanu, publicysta i weteran z r. 1863/4, w 86 roku życia.

— **Z krakowskiej Rady miejskiej.** Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady m. Krakowa pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Szarskiego. Na początku posiedzenia odczytano pismo komitetu obchodowego jubileuszu Juliusza Słowackiego, donoszące o utworzeniu w łonie komitetu odrębnej sekcyi ludowej i zawierające prośbę o udzielenie subwencyi w kwocie 1000 koron, celem zakupna i rozdzielenia między lud wydania popularnego o Słowackim.

R. Kossobucki w energiczny sposób zaprotestował przeciw zamknięciu przez magistrat warsztatu stolarskiego Jakóba Olejaka przy ul. Szlak, z powodu skarg sąsiadów na hałas, które sprawiały maszyny.

Wyjaśnień udzielali naczelnik oddziału, radca magistratu Buczkowski i fizyk dr. Janiszewski. Wyjaśnienia fizyka wywołały niezadowolenie wśród radnych rękodzielników i mieszczan.

R. Kossobucki uczynił ostatecznie wniosek, aby nad temi wyjaśnieniami otwarto dyskusyę. Wniosek upadł 12 głosami przeciw 18, część radnych wstrzymała się od głosowania. Niezadowoleni wynikiem głosowania radni rękodzielnicy i mieszczanie opuścili salę.

Dalej uchwalono wniosek sekcyi szkolnej Rady miejskiej w sprawie rozszerzenia autonomii Rady szkolnej krajowej, przedłożony przez r. Maciołowskiego, a poparty przez r. Konopińskiego.

Do dalszych obrad brakło kompletu. Wskutek tego spadł z porządku dziennego projekt ustawy, który musi być jeszcze na bieżącej sesyi przedłożony Sejmowi, o budowie i łączeniu kanałów domowych z miejskimi.

— **Posiedzenie stałej delegacyi Zjazdu polskich górników** odbędzie się dnia 9 i 10 października b. r. w Krakowie. Na porządku dziennym sprawa oddania Szkoły górniczej w Dąbrowie, (Szląsk austr.) definitywnemu komitetowi szkolnemu, w którego skład wejdą także delegaci kopalń szląskich oraz sprawa II. Zjazdu polskich górników i hutników i ewentualnej wystawy górniczej we Lwowie w roku 1910. Oprócz tego omawiane będą sprawy wydawnictw: *Monografii węglowego Zagłębia krakowskiego* i kalendarza górniczego *Szczęść Boże*, oraz podjętej akcyi reformy ustroju salin. Osobna narada będzie miała za cel nawiązanie ściślejszych stosunków z przemysłem górniczo-hutniczym Królestwa Polskiego.

— **Syndykat »Kółek rolniczych«** odbył wczoraj w Krakowie walne zgromadzenie. Po przyjęciu sprawozdania dyrekcyi i udzieleniu jej absolutoryum z rachunków, uchwalono 5-proc. dywidendę, przeznaczając resztę czystego zysku do funduszu rezerwowego.

— **Rozprawa karna** przeciw wyrobnikowi Stanisławowi Ziomkowi z Bronowic i Stefani Kordasiowi o zbrodnię oszustwa, popełnioną przez zaciąganie pożyczek na skrypty dłużne, zakończyła się wczoraj przed trybunałem sądu przysięgłych w Krakowie. Na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych skazał trybunał Stanisława Ziomka na $1^1/_2$ roku ciężkiego więzienia, a Stefana Kordasia z Grzegórzek na 4 miesiące więzienia.

— **Samobójstwo.** W Krakowie przy ul. Wygoda odebrała sobie wczoraj po południu życie przez powieszenie się, oficyantka pocztowa, 32-letnia p. A. Powodem samobójstwa miało być silne zdenerwowanie.

— **Napady rozbójnicze.** Z Jasła donoszą do pism krakowskich, że przez powiat jasielski na Żmigród przeciągnęła w kierunku Węgier banda opryszków, dokonywując kilku napadów po drodze. Zamordowano dwu karczmarzy. W okolicy powstała panika, uruchomiono całą żandarmeryę. Banda składa się podobno z 5 opryszków.

— **Rabunek w pociągu.** Kiedy pociąg kolei warszawsko-wiedeńskiej przybył onegdaj na stacyę w Lublinie, zauważono, że 4 panów i 3 panie, znajdujący się w wagonie I. klasy śpią twardo. Stwierdzono dalej, że znajdują się w stanie snu narkotycznego. Z trudnością przywrócono ich do przytomności. Po obudzeniu ich, stwierdzono, że zostali do szczętu obrabowani.

— **Dramat miłosny.** Z Brüx donoszą: Przed dwoma laty, stacyonowany w tutejszej okolicy, porucznik Maksymilian Povolny, ożenił się z córką profesora Uniwersytetu z Niemiec. Małżeństwo było szczęśliwe póty, póki w tym roku porucznik nie wyjechał na ćwiczenia. Podczas jego nieobecności, żona Povolnego nawiązała stosunek miłosny z porucznikiem Adolfem W. Przed kilku dniami żona porucznika znikła razem ze swym kochankiem. Wczoraj w stawie znaleziono ich zwłoki, związane z sobą sznurem.

— **Zjazd neurologów, psychiatrów i psychologów** odbędzie się w Warszawie w dniach 11, 12 i 13 b. m. w sali Resursy obywatelskiej (Krakowskie Przedmieście l. 64).

— **Zagadkowy balon.** Jak donoszą z Karniowa (Jägerndorf) w lesie koło Lobeslitz znaleziono na drzewie w wysokości 7 metrów, balon. Gondoli nie było, nie zauważono także spadania balonu. Zarządzono dochodzenia, aby dowiedzieć się, zkąd balon pochodzi.

— **Hakatystyczny działacz szpiegiem.** Z Warszawy donoszą: Znany ze swego wystąpienia przeciw językowi polskiemu w Zborze ewangelicko-augsburskim kasyer i główny działacz Stow. niemieckiego w Królestwie Polskiem, Lorenz Franzmann, stanął onegdaj przed sądem wojennym pod zarzutem szpiegostwa, wraz ze swymi znajomymi Bertoldem, Brunonem i Heleną Hermannami. Rewizya zarządzona u wspomnianych osób wykryła korespondencyę, stwierdzającą bliższe zainteresowanie się ich ruchami i rozlokowaniem wojska rossyjskiego. Hermannowie przesłuchani w tej sprawie zeznali, że istotnie byli w porozumieniu z pewnym agentem ościennego państwa, z którym zaznajomił ich Franzmann i któremu dostarczyli wiadomości o planach mobilizacyjnych wojska rossyjskiego. Franzmann do winy się nie przyznał. Rozprawa toczy się dalej.

— **Stuletni generał.** W Sandomierzu żyje jeden z najstarszych emerytów armii rossyjskiej generał-major Wojciech Ostrowski, urodzony w kwietniu 1808 r. Podczas oblężenia Sebastopola, Ostrowski był dowódcą połockiego pułku piechoty, stojącego obecnie załogą w Piotrkowie. W roku 1866 otrzymał emeryturę. Sędziwy generał trzyma się jeszcze dziarsko i czytuje książki i dzienniki bez użycia szkieł. Syn jego, również generał-major, p. Józef Ostrowski, brał udział w wojnie japońskiej w randze pułkownika. Dwukrotnie ranny w bitwie pod Laojanem, po skończonej wojnie i powrocie do kraju, wystąpił z wojska w randze generał-majora i jako emeryt osiadł w Warszawie.

Kronika prowincyonalna.

§ Okręgowa wystawa przemysłowa w Złoczowie otwarta zostanie, jak już donieśliśmy, w sobotę, 9 b. m., o godz. 10 przed południem. W wystawie umieszczonej we wszystkich ubikacyach ogromnego gmachu Sokoła złoczowskiego, bierze udział kilkadziesiąt firm z okręgu złoczowskiego i z dalszych okolic kraju. Podczas wystawy urządzone będą kursy masyznowego szycia; — kilka działów, jak n. p.: wyrób korków, wyrób siatek z włosów, oraz innych gałęzi przemysłu widzieć będzie można w ruchu na wystawie, jak nie mniej doświadczenia z użytkowaniem węgla krajowego z pobliskiej kopalni w Zarwanicy. Oprócz tego przedstawiony zostanie w ruchu, motor wynalazku jednego ze złoczowskich mechaników.

Wystawa ruchoma Ligi Pomocy przemysłowej, z którą połączone będą wykłady popularne, ilustrowane obrazami świetlnymi, pozostanie przez cały czas trwania wystawy w Złoczowie. Koncerty orkiestry wojskowej uprzyjemniać będą zwiedzającym pobyt na wystawie. Zapowiedziane są wycieczki włościan i młodzieży szkolnej z całego okręgu.

§ Śmierć pod kołami pociągu. W nocy z wtorku na środę ob k stacyi kolejowej w Szczercu przejechał pociąg na śmierć jakiegoś włościanina, nieznanego nazwiska.

§ Pożar. W Jamnicy, powiatu stanisławowskiego, zniszczył pożar we wtorek w po-

łudnie 30 zagród włościańskich. Budynki były ubezpieczone w Tow. „Dnister".

§ Samobójstwo opoja. W gminie Kleparowie odebrał sobie onegdaj życie zamieszkały tam stolarz, 50 letni Michał Kuk, notoryczny pijak, powiesiwszy się na rzemyku umocowanym do płotu ogrodu Franciszka Aumera. Samobójstwa dokonał Kuk w przystępie pijackiego szału.

§ Nagły zgon w pociągu kolejowym. Onegdaj w nocy w pociągu osobowym nr. 17 zmarł nagle między stacyami Radymnem a Przemyślem, skutkiem choroby płuc, Filip Ernst, 17 letni syn Jakóba, właściciela realności w Mikulsdorf ad Ottynia. Po stwierdzeniu śmierci przez lekarza kolejowego, dr. Pordesa, odstawiono zwłoki do kostnicy cmentarza przemyskiego.

§ Śmiertelny wypadek. W gminie Laszki, powiatu jarosławskiego, podczas młócenia w tych dniach zboża u włościanina Stanisława Bawoła maszyną kieratową, wpadła, wskutek własnej nieostrożności, tak nieszczęśliwie na tryby kieratu 8 letnia Katarzyna Skałubówna, iż wskutek odniesionych ciężkich obrażeń zginęła na miejscu.

§ Dziecko przejechane na śmierć. W Nowym Sączu — jak donoszą ztamtąd — przejechał dnia 27 z. m. woźnica p. Józefa Jenknera, właściciela młynu w Nowym Sączu, 4-letnią córeczkę majstra piekarskiego Szymanowicza. Odniosła ona tak znaczne obrażenia, że w trzy godziny po katastrofie zakończyła życie wśród strasznych męczarni.

§ Pożar tartaku. W Rabce wyżnej pod Chabówką spłonął onegdaj tartak parowy Adolfa Löwego z Wiednia. Szkoda wynosi blisko 300.000 koron.

§ Śmierć w płomieniach. W Petrykowie obok Tarnopola spłonęło w ubiegłą sobotę 6 gospodarstw włościańskich, budynek szkolny i czytelnia T. S. L. W płomieniach zginął przewodniczący tamtejszej Czytelni T. S. L. Feliks Żołyński, starszy, który chcąc uratować z płomieni bezrogę, wszedł do płonącej stajni.

Kronika zagraniczna.

* Podróż do bieguna północnego balonem Zeppelina. Pod przewodnictwem ks. Henryka pruskiego obradowała onegdaj we Friedrichshafen komisya nad sprawą ekspedycyi do bieguna północnego balonem Zeppelina. Pierwsza przedwstępna ekspedycya odbędzie się w r. 1910 do Spitzbergów.

* Z awiatyki. „Zeppelin III." wzniósł się we wtorek przed południem z ks. Henrykiem pruskim i jego żoną oraz z w. księciem i w. księżną Heskimi we Fridrichshafen. O g. 2 po południu balon wylądował.

Rougier dokonał wczoraj we Frankfurcie wzlotu i okrążył dwa razy plac wzlotu w wysokości 60—80 metrów. Następnie o godz. 5 dokonał drugiego wzlotu i okrążył plac 3 i pół razy w 7 minutach na wysokości 180—200 metrów. W trzecim wzlocie osiągnął wysokość 300 m.

Balon „Ameryka", który wzniósł się w Zurychu upadł we wtorek w nocy koło Ostrołęki.

* Cholera w Petersburgu. W jednej z większych restauracyj petersburskich w hotelu „pod niedźwiedziem", 14 kelnerów zachorowało na cholerę. Restauracyę natychmiast zamknięto.

* Katastrofa budowlana. W budującej się fabryce w Elblągu zawalił się wczoraj dach. Trzej robotnicy zginęli, wiele zaś odniosło rany.

* Straszne samobójstwo. Z Medyolanu donoszą: Siostrzenica Papieża, Annetta Chaota, popełniła onegdaj tutaj, zdając się w obłędzie religijnym, straszne samobójstwo. Oblała się naftą i podpaliła, chcąc w ten sposób oczyścić swoją duszę. Już w płomieniach stojąc, wołała: „Teraz jestem pewna, że dostanę się do raju".

* Francuski statek napowietrzny. W francuskiem ministerstwie wojny odbyła się wczoraj konferencya z braćmi Lebaudy i inżynierem Guillotem, którzy budują nowy balon „Liberté". Postanowiono zamiast stalowych skrzydeł śruby zrobić je z drzewa. Balon będzie otoczony siecią drucianą, aby zapobiedz podobnej eksplozyi, jakiej ofiarą padł balon „Republique".

* Morderstwo. Z Kirinu donoszą do Petersburga, że zamordowano tam kierownika agencyi handlowej kolei wschodnio-chińskiej Lewandowskiego.

* Nowym lordem majorem Londynu wybrany został sir John Knill, katolik.

* Zatarg władz rossyjskich z konsulem niemieckim. O zajściu między rossyjskim komisarzem rządowym w Charbinie a niemieckimi współwłaścicielami browaru, wystawionego na licytacyę, dzienniki petersburskie podają następujące szczegóły: Celem sądowej sprzedaży browaru, przeciw której protestował konsul niemiecki, przybył komisarz sądowy do browaru, lecz zastał bramę zamkniętą i wywieszoną na niej flagę niemiecką, był więc zmuszony wezwać policyę i przy jej pomocy wejść przemocą do browaru, przyczem znajdujący się w browarze poddani niemieccy pobili dwu policyantów. Policyanci obnażyli szable i przywrócili porządek. Następnie komisarz rządowy przystąpił do sprzedaży browaru, nie doznawszy już przeszkód. W czasie czynności komisarza przybył do browaru konsul niemiecki i oświadczył, że otrzymał instrukcyę, aby nie stawiał oporu. Władze rossyjskie wytoczyły sprawę o znieważenie policyi przez poddanych niemieckich i doręczyły spisany z tego powodu protokół konsulowi rossyjskiemu, celem przekazania go niemieckiemu, który ze swej strony zaprotestował przeciw pogwałceniu przez władze rossyjskie eksterytoryalności poddanych niemieckich.

* Rabunkowy napad na bank. Trzej zamaskowani bandyci w tych dniach — jak donoszą do Nowego Jorku — wpadli do banku w Glenwood Surings, skrępowali kasyera i porwawszy z kasy 100.000 dolarów, umknęli z miasta.

* Straszne samobójstwo. W teatrze „Monty" w Paryżu wydarzył się podczas przedstawienia straszny wypadek. Grano sztukę sensacyjną, w której na scenie znajduje się menażerya. Między innemi była także klatka z lwami, w której znajdował się poskromiciel. Po akcie klatkę usunięto za scenę. Niespodziewanie do klatki zbliżyła się 20letnia aktorka panna Ripoche, weszła do klatki i podrażniła lwy, które ją na miejscu rozszarpały w kawałki. Jak się okazuje, panna Ripoche popełniła w ten sposób samobójstwo. Dowiedziawszy się, że kochanek ją zdradza, postanowiła odebrać sobie życie i weszła do klatki. Publiczność, która nic nie wiedziała o strasznej scenie jaka rozegrała się za kulisami, wysłuchała do końca przedstawienia i dopiero z gazet dowiedziała się o tej strasznej tragedyi.

* Międzynarodowy lot balonów rozpoczął się w sobotę w Zurychu. W pierwszym wzlocie wzięło udział 24 balonów, w tem z Wiednia balon „Radecky II." Celem lotu jest szwajcarskie wybrzeże jeziora Bodeńskiego.

* Samobójstwo senatora. Wystrzałem z rewolweru odebrał sobie onegdaj w Petersburgu życie senator Kowalewski, pociągnięty do odpowiedzialności w sprawie krwawej awantury z policyą przy ulicy Nadieżdyńskiej.

* Pożar na wystawie balonów. W piątek po południu wybuchł pożar na międzynarodowej wystawie balonów we Frankfurcie nad i Menem wywołał eksplozyę w hali maszyn. Zginął przytem pewien elektrotechnik.

* Tragedya rodzinna. W Rydze w jednym z domów przy ulicy Rycerskiej mieszkał z żoną i dzieckiem buchalter Piotr Lenin. Onegdaj powróciwszy do domu, zastał drzwi zamknięte, a kiedy je wyważono, oczom wchodzących przedstawił się straszny widok: żona Lenina, 28-letnia kobieta, klęcząc na krzesełku, wisiała martwa na sznurze, który był przytwierdzony do haka u sufitu. Obok w wannie leżało dwumiesięczne niemowlę, utopione. Samobójczyni pozostawiła dwie kartki: jedną do męża, drugą do policyi, w których oświadcza, że ona i dziecko cierpiały na nieuleczalną chorobę, wobec czego postanowiła tą drogą uwolnić męża od ciężaru. Przypuszczają, że zarówno dzieciobójstwa, jak i samobójstwa Leninowa dokonała w przystępie obłędu.

Notatki literacko-artystyczne.

Z powodu pogłosek o ustąpieniu p. Józefa Kotarbińskiego pisze *Kuryer Warszawski*: „Pogłoski o ustąpieniu ze stanowiska kierownika literackiego naszego dramatu p. Józefa Kotarbińskiego o tyle się sprawdzają, że p. Kotarbiński, zniechęcony krytyką pewnego odłamu prasy, podał prośbę o dymisyę. Jest wszelako nadzieja, że prezes teatrów prośby tej nie uwzględni, bo scena nie powinna pozbawiać się człowieka, który pod każdym względem daje gwarancyę wielkiej kultury na stanowisku kierownika literackiego teatrów warszawskich. Pan Kotarbiński zaledwie rozpoczął swe trudne zadanie. Nie zniechęcajmy go i zostawmy mu czas na reformę repertuaru".

To zdanie podziela niewątpliwie cała poważna prasa warszawska, a z nią ci wszyscy, którym rozwój sztuki dramatycznej w ogóle, a sceny warszawskiej w szczególności, nie jest obojętny.

Z teatru. (*w*) Wczorajszy wieczór teatralny zapoznał nas z najnowszym utworem Jerzego Żuławskiego „Za cenę łez". Trzechaktowa ta komedya nie spotkała się jednak ze zbyt ciepłem przyjęciem. Pierwszy akt znużył swą długością, dalsze dwa wywołały wprawdzie żywsze nieco zainteresowanie, nie dały jednak zwycięstwa komedyi Żuławskiego, o której obszerniej w numerze następnym.

Teatr był wysprzedany.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek, po raz 21-szy, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W piątek, po raz 2-gi, „Za cenę łez", komedya omyłek w 3 aktach, napisał Jerzy Żuławski.

W sobotę, wyjątkowo o godzinie 3-ciej po południu, dla młodzieży szkolnej „Sędziowie", tragedya Stan. Wyspiańskiego, następi: „Szkoła kobiet", komedya w 5 aktach Moliera.

W sobotę, o godzinie 7 i pół wieczorem, po raz 22-gi, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W niedzielę, o godzinie pół do 4 po poł. po raz 6-sty „Kordyan", poemat dramatyczny Juliusza Słowackiego.

W niedzielę, o godz. 7 i pół wieczorem, po raz 23 ci, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

W poniedziałek, po raz 3-ci „Za cenę łez", komedya omyłek w 3 aktach J. Żuławskiego.

We wtorek, po raz 24-ty, „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

We środę, po raz 1-szy (nowość) „Małżeństwo aktorki", komedya w 5 aktach Al. Bissona.

We czwartek, po raz 1-szy (wznowienie) „Nietoperz", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa z udziałem pp.: Stanisławy Korwin Szymanowskiej, Heleny Miłowskiej, Katarzyny Sawickiej, Felicyi Brzeskiej, Władysława Floryańskiego, Ferdynanda Feldmana, Adama Okońskiego, Adama Dobosza, Władysława Paszkowskiego, Zygmunta Schmidta w głównych rolach. Dyryguje p. Stermicz.

W piątek po raz 2-gi „Małżeństwo aktorki", komedya w 5 aktach Aleksandra Bissona.

W sobotę, wyjątkowo o godz. 3-ciej po południu dla młodzieży szkolnej „Hamlet", tragedya w 5 aktach Szekspira, z p. Adwentowiczem w roli tytułowej.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2-gi „Nietoperz", opera komiczna w 3 aktach Jana Straussa.

W niedzielę, wyjątkowo o godzinie 3 ciej po południu po raz 1szy (wznowienie) „Hulaj dusza", widowisko sceniczne ze śpiewami w 8 odsłonach przez Adolfa Walewskiego.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 25 ty „Manewry jesienne", operetka w 3 aktach J. Kalmana.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Piątek, „Judyta", tragedya w 5 aktach F. Hebbla.

Sobota, „Gody życia", dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego (nowość).

Niedziela, o godz. 3 „Pan Geldhab", komedya w 3 aktach A. hr. Fredry.

Niedziela, o godz. 7 „Gody życia", dramat współczesny w 4 aktach St. Przybyszewskiego.

OSTATNIA POCZTA.

* Czytamy w *Gazecie Narodowej*: P. dr. Kozłowski, który od roku pełni obowiązki prezesa „komitetu poselskiego Koła polskiego", fungującego tymczasowo jako Rada narodowa, oświadczył wczoraj na zebraniu poselskiem, że wyboru ponownego do Rady narodowej nie mógłby przyjąć, przekonawszy się, iż obowiązki członka Rady narodowej nie dadzą się pogodzić z obowiązkami posła do parlamentu.

= Z powodu 30 rocznicy sojuszu austro-niemieckiego ukazały się równocześnie w Wiedniu i Berlinie enuncyacye, których znaczenie wybiega poza zwykłe ramy komunikatów prasowych.

Wiener Abendpost z okazyi tej pisze, że wspomniany sojusz nigdy nie służył innym celom, jak tylko defensywnym i w zupełności cele te spełnił. Sojusz ten, który przez przyłączenie się Włoch zamienił się w trójprzymierze, okazał się silną podporą pokoju europejskiego i błogosławieństwem nietylko dla państw zaprzyjaźnionych, ale dla całej Europy. Sojusz niemiecko - austryacki i trójprzymierze należeć będą zawsze do najskuteczniejszych czynników polityki europejskiej.

= W *Nordd. Allg. Ztg.* czytamy: Wczoraj minęła 30 rocznica sojuszu austryacko-niemieckiego, który później zamienił się w trójprzymierze z Włochami. Dalej organ niemiecki zaznacza, że sojusz ten nigdy nie był zwrócony przeciw innym mocarstwom, nie miał celów agresywnych, a kilkakrotnie w czasie swego istnienia wykazał wielką siłę i swoją wartość pokojową w Europie. *Nordd. Allg. Ztg.* podnosi zasługi ks. Bismarcka, który jeszcze na 10 lat przed podpisaniem traktatu położył grunt pod zlanie się Niemiec z Austro-Węgrami. W końcu zauważa *Nordd. Allg. Ztg*, że trójprzymierze tworzy fundament polityki europejskiej.

= Z okazyi wczorajszej rocznicy ogłoszenia niezawisłości Bułgaryi, król Ferdynand udzielił amnestyi dla 79 osób.

Rozpowszechniona za granicą, a powtórzona z *Wczesnej Poszty*, wiadomość o niezadowoleniu panującem w armii i niebezpieczeństwie dla spokoju w kraju, jest — jak w Sofii stwierdzają — zupełnie fałszywa.

= Z urzędowego źródła w Cetynii donoszą, że śledztwo w sprawie spisku trwa dalej, lecz w całym kraju panuje spokój. Wiadomość o zatargu między ks. Mikołajem a synem jego ks. Daniłą jest zupełnie nieprawdziwa.

= W kołach parlamentarnych w Atenach panuje wielkie zadowolenie z powodu powrotu Teotokisa. Spodziewają się, że uda się mu w Izbie wytworzyć większość na podstawie programu reform.

= *Jeni Gazetta* zaprzecza pogłosce jakoby ambasador turecki w Wiedniu Reszad basza miał być przeniesiony do Petersburga.

= Do *Koeln. Ztg.* donoszą z Berlina: Generał Goltz udaje się jeszcze w ciągu bieżącego miesiąca do Konstantynopola, gdzie zabawi trzy miesiące.

= Wedle londyńskiej informacyi *Agencyi Havasa*, rząd hiszpański złożył zapewnienie, że wcale nie zamierza rozszerzyć swego terytoryum w Marokku.

Z Melilli donoszą że wczoraj o godz. 6 rano Maurowie zaatakowali obóz hiszpański. Ogień nieprzyjacielski trwał do godz. 1. Artylerya hiszpańska ostrzeliwała okolicę, w której wszystkie sadyby spłonęły. Po stronie hiszpańskiej padło dwu żołnierzy, jednego Maura wzięto do niewoli.

Sejm.

(49 posiedzenie 1. sesyi IX. peryodu).

Lwów, dnia 7 października.

Dzisiejsze posiedzenie Sejmu otworzył JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni o godzinie 10 minut 30 przed południem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego, odczytał sekretarz p. M. Urbański szereg wniesionych petycyj. Jedną z nich popierał p. Bojko.

Z kolei odczytali sekretarze zgłoszony wniosek i wniesione interpelacye.

Wniosek:

P. dr. Dolińskiego i tow. o założenie szkoły realnej w Przemyślu.

Interpelacye:

P. dr. Oleśnickiego i tow.: 1. w sprawie zniesienia Rady szkolnej miejscowej w pewnej gminie, powiatu drohobyckiego; 2. w sprawie zarządzenia Rady szkolnej krajowej co do przechodzenia uczniów narodowości ruskiej do paralelek w gimnazyum brzeżańskiem; 3. w sprawie rzekomo prowokacyjnego postępowania urzędnika stacyjnego w Zadwórzu; 4. w sprawie postępowania władz szkolnych co do zaprowadzenia ruskiego języka wykładowego w szkole ludowej w Petrykowie, pow. tarnopolskiego i 5. w sprawie rzekomych nadużyć kierownika szkoły w Starym Samborze.

Następnie zabrał głos JE. P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński i rzekł: Na mocy telegramu, otrzymanego wczoraj z kancelaryi gabinetowej Najj. Pana, mam zaszczyt oznajmić, że Jego Cesarska i Królewska Apostolska Mość raczył przyjąć wyrażone telegraficznie życzenia Sejmu z okazyi Jego Najwyższych Imienin i polecić mi, abym Sejmowi za to, jak również za jego uczucia lojalności, oznajmił Jego najłaskawsze podziękowanie.

Z porządku dziennego, po przekazaniu w pierwszem czytaniu sprawozdania Wydziału krajowego o budowie dróg wodnych, komisyi wodnej, uchwalił Sejm w drugiem i trzeciem czytaniu projekt ustawy o utworzeniu z posiadłości powstałych z rozparcelowanych dóbr tabularnych w Wiszniowie, powiatu rohatyńskiego, nowej gminy administracyjnej pod nazwą Łukowiec wiszniowski.

P. Wasung uzasadniał z kolei swój wniosek z projektem zmiany ustawy o kształceniu nauczycieli i uzdolnieniu do nauczania w szkołach ludowych z dnia 12 czerwca 1907 Dz. u. p. nr. 101 ex 30 września 1907, żądając zniesienia dwutygodniowych seminaryów nauczycielskich.

Wniosek przekazała Izba komisyi szkolnej.

W dalszym ciągu posiedzenia przekazał Sejm petycye gmin: Dąbrówki morskiej, Grobli, Popędzyny, Barczkowa, Wrzępi, Strzelec małych, Uścia solnego, Cerekwi i Niedar o utworzenie sądu powiatowego w Uściu solnem, po krótkiej dyskusyi, w której zabierali głos pp. Sodomora i Dumka, Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia sprawozdania.

Miało nastąpić sprawozdanie komisyi przemysłowej o wniosku p. Battaglii i tow. z projektem ustawy w sprawie organizacyi statystyki handlu zewnętrznego Galicyi.

Zabrał jednak głos p. dr. Oleśnicki i zwrócił się do P. Marszałka krajowego z prośbą o usunięcie tego sprawozdania z porządku dziennego do najbliższego posiedzenia ze względu na to, że posłowie ruscy, którzy w tej tak ważnej sprawie chcą głos zabierać, nie mieli jeszcze czasu dokładnie się nad

niem zastanowić, gdyż wspomniane sprawozdanie otrzymali dopiero dzisiaj.

P. Marszałek krajowy, ponieważ nikt żądaniu p. dr. Oleśnickiego się nie sprzeciwił, odłożył sprawozdanie komisyi przemysłowej o wniosku p. dr. Battaglii do następnego posiedzenia.

P. dr. Battaglia referował następnie sprawozdanie komisyi przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie popierania przemysłu krajowego, oraz o sprawozdaniu z czynności departamentu II. Wydziału krajowego za czas od 1 maja 1908 do 31 lipca 1909, z wyłączeniem wszelkich spraw, dotyczących szkolnictwa przemysłowego i handlowego.

Referent imieniem komisyi postawił wniosek o przyjęcie do wiadomości sprawozdania Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego i dołączonego do niego sprawozdania krajowej komisyi dla spraw przemysłowych, niemniej sprawozdania z czynności departamentu II. Wydziału krajowego za czas od 1 maja 1908 do 31 lipca 1909; przeznaczania z funduszu krajowego, począwszy od 1 stycznia 1909: dla Instytutu popierania przemysłu w Krakowie po 7500 K. rocznie; dla Muzeum technologicznego we Lwowie po 5000 K. rocznie — tytułem subwencyi krajowej na częściowe umorzenie i oprocentowanie pożyczek, zaciągniętych na budowę odnośnych budynków na pomieszczenie tych zakładów, a to aż do zupełnego ich umorzenia; upoważnienia Wydziału krajowego do pokrywania z funduszu krajowego, począwszy od 1 stycznia 1910, procentów i rat annuitetowych: od pożyczki w maksymalnej wysokości 70.000 K., zaciągnąć się mającej przez Towarzystwo kapeluszników w Myślenicach na budowę warstatu spółkowego i od pożyczki 50.000 K. w gotówce, zaciągnąć się mającej przez Towarzystwo kuśnierzy i białoskórników w Tyśmienicy, na częściowe pokrycie kosztów budynku dla wspólnej garbarni białoskórniczej i wspólnej pracowni kuśnierskiej w Tyśmienicy.

W razie przyczynienia się skarbu Państwa kwotą 12.000 K. na rzecz powstać mającej spółki tkackiej w Ludwikówce, upoważnienia Wydziału krajowego do pokrywania z funduszu krajowego, począwszy już od r. 1910, procentów i rat-annuitetowych od pożyczki 10.000 K, jaką gmina, względnie krajowy Związek przemysłowy zaciągnie, celem wybudowania domu spółkowego w Ludwikówce.

Nadto domagał się referent imieniem komisyi wezwania Rządu, aby a) z funduszów, przeznaczonych na popieranie wielkiego przemysłu, zapewnione zostały: dotacya dla krajowego funduszu przemysłowego, odpowiadająca potrzebom i świadczeniom kraju na cele przemysłu, niemniej jak poparcie badań nad warunkami rozwoju przemysłu, oraz starań konkretnych o finansowanie przedsiębiorstw, względnie finansowe poparcie instytucyi, któraby dla tych celów powstała, b) z funduszu zbieranego z opłat za udzielanie tytułów Dworskich *(Hoftiteltaxfond)*, a przeznaczonego na popieranie przemysłu artystycznego w krajach koronnych Monarchii, oddano do rozporządzenia Wydziału krajowego stałą roczną dotacyę, odpowiadającą rozmiarom i zaludnieniu naszego kraju, c) obracał większe niż dotąd kwoty na popieranie rękodzieł w Galicyi, jużto w formie udzielania maszyn pomocniczych, jużto w formie pożyczek i subwencyj.

Prócz tego żąda komisya przemysłowa polecenia Wydziałowi krajowemu, by starał się usilnie i systematycznie o wykonywanie a przynajmniej o załatwianie rezolucyj sejmowych; wezwania Rządu, by jak najrychlej przeniósł właściwość względem rozdawnictwa dostaw państwowych w obrębie Galicyi z władz centralnych na władze krajowe — w jak najszerszej mierze; polecenia Wydziałowi krajowemu, by, traktując sprawy konkretnych inwestycyj gminnych lub powiatowych, oraz zaciąganych na ten cel pożyczek, nakładał na Reprezentacye gminne i powiatowe obowiązek dawania pierwszeństwa wytwórstwu krajowemu i pracy krajowej w rozdawnictwie dostaw i robót, dla tych inwestycyj potrzebnych, a to w ramach zasad, ustalonych znanym regulatywem, oraz by dopełnienie tego obowiązku w każdym konkretnym wypadku ściślej poddawał kontroli; wezwania Rządu, wczasu obmyślił i przygotował sposób zrównoważenia strat, na jakie i galicyjski przemysł wyrobu zapałek i zaangażowany w nim krajowy fundusz przemysłowy będzie narażony wskutek zakazu używania białego fosforu; polecenia Wydziałowi krajowemu, by doprowadził do stałego porozumiewania się i współdziałania w sprawach pomocy finansowej dla stowarzyszeń rękodzielniczych między Komisyą krajową dla spraw przemysłowych a Urzędem dla popierania drobnego przemysłu oraz instytutami lwowskim i krakowskim, służącymi temu samemu celowi, a to przez urządzanie stałych peryodycznych konferencyj; by jeśli środki, którymi rozporządzać będzie krajowy fundusz przemysłowy w tym roku i następnym, okażą się niewystarczające na pokrycie zapotrzebowania pożyczkowego, starał się o zmianę układu, zawartego z Bankiem krajowym co do eskontu czwartego miliona, w tym kierunku, aby raty po 250.000 kor., przypadające na lata 1911 i 1912, w części lub w całości — w miarę potrzeby — stały się płynne już w r. 1910; by w porozumieniu z Bankiem krajowym zbadał sprawę zabezpieczenia krajowemu funduszowi przemysłowemu znaczniejszych środków płynnych na akcyę pożyczkową; by zainicyował w Banku krajowym podwyższenie najwyższego wymiaru pożyczek gotówkowych na przedsiębiorstwa przemysłowe z 25 prc. na 33 prc. wartości nieruchomości wraz z urządzeniem maszynowem; by po zasięgnięciu opinii Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych rozpatrzył, czy części dotacyi, przeznaczanej co roku w budżecie na bezzwrotne zasiłki na cele przemysłowe, nie należałoby rozdzielać między rękodzielników sposobem konkursów, rozpisywanych według pewnego systemu co do miejscowości i gałęzi; by stanowczo i bezzwłocznie przystąpił do najdalej idącego uproszczenia i przyspieszenia toku czynności w biurze krajowej Komisyi dla spraw przemysłowych w myśl zeszłorocznego życzenia Sejmu i jeśliby w tym celu potrzebna była zmiana statutu Komisyi krajowej dla spraw przemysłowych, zmianę taką po wysłuchaniu tej Komisyi jak najrychlej Sejmowi do uchwały przedstawił, oraz do podwyższenia dotacyj budżetowych na r. 1910 na referenta statystycznego tudzież na badania, ankiety, publikacye statystyczne i pomoc kancelaryjną łącznie na 11.600 kor.

W dyskusyi nad tem sprawozdaniem zabrał pierwszy głos p. dr. Oleśnicki. Mowca zarzucił przedewszystkiem, iż w Galicyi popiera się tylko przemysł czysto polski, chociaż w ostatnich latach zaznaczyła się już dość pomyślnie także działalność przemysłowców ruskich. W krajowej Komisyi przemysłowej zasiada tylko jeden Rusin i to nie przemysłowiec, lecz profesor. Także poważna akcya około założenia Banku przemysłowego ma charakter czysto polski i Rusini są i będą wyłączeni ze współdziałania w tym Banku.

Następnie żalił się mowca, że organ stronnictwa demokratyczno-narodowego, w którego to stronnictwa rękach znajdują się dziś sprawy przemysłowe, wydał hasło bojkotowania przez społeczeństwo polskie biorących udział w wystawie przemysłowej w Stryju wystawców. Zdaniem mowcy jest to rzecz niesłychana. Hasła takie mogą chyba doprowadzić do tego, że Rusini wydadzą hasło bojkotowania tych wszystkich inteligentów polskich, którzy żyją tysiącami z ludu ruskiego po miasteczkach galicyjskich. Hasło bojkotu nie jest świadectwem kultury, lecz skrajnego szowinizmu. Rusini o nim na razie nie myślą, lecz jeżeli będą do tego zmuszeni, to wina spadnie na tych, którzy inicyatywę w tem dali.

Mowca postawił ostatecznie dwie rezolucye. W pierwszej żąda polecenia Wydziałowi krajowemu, ażeby uzupełnił krajową Komisyę przemysłową powołaniem w jej skład odpowiedniej liczby członków z pomiędzy przemysłowców narodowości ruskiej. W drugiej rezolucyi zaś żądał p. dr. Oleśnicki, ażeby w akcyi około założenia Banku przemysłowego spowodował powołanie do współdziałania osób narodowości ruskiej ze sfer przemysłowych i finansowych.

Wkońcu zwrócił się mowca przeciw zalecaniu przez komisyę monopolu zapałkowego, gdyż byłby to nowy ciężar na najbiedniejszą ludność.

P. dr. Halban w dłuższem przemówieniu wykazywał, że rozwój rolnictwa w naszym kraju bez przemysłowego wyzyskania tych produktów, które daje rolnictwo, wychodzi na niekorzyść samego rolnictwa i nie przynosi korzyści krajowi. Rolnictwo, skazane na to, ażeby jego produkty doznawały przeróbki daleko, idzie w niewolę obcą, musi zadowolić się ceną niską za swoje produkty, musi zaś płacić drogo za to, co kupuje (maszyny rolnicze, sztuczne nawozy). Taki stan przyczynia się do bierności bilansu płatniczego tak rolnictwa, jak i całego kraju. Omawiając pozorną sprzeczność między interesami rolnictwa i przemysłu, przyznał mowca słuszność temu, iż rolnictwu także musi zależeć na pomyślności przemysłu. Rolnictwo na wyższym stopniu marnieje bez przemysłu, gdyż dopiero przemysł daje ludności siłę konsumcyjną i stwarza dla rolnictwa bezpieczny zbyt jego produktów. Wspólne kierownictwo i opieka kraju nad rolnictwem i przemysłem zapobiegają przesądowi w antytezie między rolnictwem a przemysłem. Mowca jest przekonany, że Bank przemysłowy, pozostający pod wpływem Sejmu, nie będzie miał także tendencyi antirolniczej.

W dalszym ciągu swego przemówienia wykazywał mowca potrzebę podniesienia w naszym kraju przemysłu, zwłaszcza, iż nie brak nam uzdolnienia przemysłowego, czego dowodzi Królestwo Polskie i Księstwo Poznańskie, poczem wskazał na podupadanie naszych miast. Mowca wyraziwszy wkońcu życzenie, ażeby kraj przyszedł z wydatną pomocą rękodzielnictwu, przemawiał następnie za silniejszem przyciąganiem kapitału obcego, ale z poddaniem go pod nasze kierownictwo, a dalej za zwróceniem naszego kapitału do przemysłu. Ostatecznie oświadczył, iż głosować będzie za przyjęciem sprawozdania komisyi przemysłowej i jej rezolucyj.

Po przemówieniu p. dr. Makucha, który obszernie mówił o przemyśle domowym, domagając się jego podniesienia, dyskusyę zamknięto.

Do głosu byli zapisani za wnioskami komisyi pp.: Hanczakowski i Myroniuk-Zajaczuk, przeciw zaś pp. Skwarko, dr. Lewicki i Dumka. Wybrano przeto mowców generalnych *contra* p. dr. Lewickiego, *pro* p. dr. Hanczakowskiego.

Generalny mowca *contra* p. dr. Lewicki żalił się, iż Wydział krajowy nie wykonał zeszłorocznych rezolucyj sejmowych.

Generalny mowca *pro* p. dr. Hanczakowski podniósł potrzebę wychowania społeczeństwa na polu przemysłowem przez równomierne zakładanie szkół przemysłowych, przy indywidualnem uwzględnieniu poszczególnych części naszego kraju. Następnie krytykował kierunek szkoły przemysłu drzewnego w Kołomyi i zaniedbanie stylu i przemysłu huculskiego. W dalszym ciągu swego przemówienia żalił się, iż Rząd pomija przemysł krajowy przy dostawach dla armii, a w końcu podniósł, iż w akcyi podniesienia przemysłu kraju nie powinny grać żadnej roli względy narodowościowe.

Po przemówieniu referenta pos. dr. Battaglii, który polemizował z wywodami posłów ruskich, a w szczególności z zarzutem p. dr. Oleśnickiego, jakoby ze strony polskiej padło hasło bojkotu przemysłu ruskiego i sprostowaniu faktycznem p. dr. Oleśnickiego, przystąpił Sejm do dyskusyi szczegółowej nad poszczególnemi rezolucyami komisyi przemysłowej.

W dyskusyi tej zabierali głos pp.: Skwarko, dr. Oleśnicki, Skołyszewski, Członek Wydziału kraj. dr. Jahl, ks. Stojałowski, poczem w głosowaniu wszystkie rezolucye komisyi przyjęto.

Postawione w toku dyskusyi ogólnej przez p. dr. Oleśnickiego rezolucye w głosowaniu odrzucono, przyjęto natomiast wniosek p. dr. Makucha, żądający polecenia Wydziałowi krajowemu, aby przeprowadził gruntowne studya w dziedzinie przemysłu domowego, mianowicie co do przemysłu tkackiego, kilimkarskiego, drzewnego i mosiężnictwa, zbadał warunki jego rozwoju, obmyślił sposób jego organizacyi i na najbliższej sesyi sejmowej przedłożył odpowiednie wnioski.

W załatwieniu sprawozdania komisyi budżetowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego w sprawie zmiany etatu krajowego Biura kolejowego, uchwalił Sejm powiększyć dotychczasowy etat osób kraj. Biura kolejowego o jedną posadę starszego inżyniera, o jedną posadę inżyniera pierwszej klasy, o jedną posadę inżyniera drugiej klasy i o trzy posady inżynierów-adjunktów z dodatkami aktywalnymi odpowiedniego stopnia.

Z kolei przyjęto w głosowaniu wniosek komisyi szkolnej o wniosku p. ks. Senyka w sprawie pragmatyki służbowej dla nauczycielstwa ludowego, podany jeszcze w sprawozdaniu z wtorkowego posiedzenia Sejmu. Poprawkę p. Skwarka, postawioną w toku dyskusyi do wniosku komisyi szkolnej, Izba w głosowaniu znaczną większością głosów odrzuciła.

Nastąpiło uzasadnianie wniosków nagłych o zapomogi dla pogorzelców: p. Bisa — gminy Sarzyna, pow. łańcuckiego; p. dr. Oleśnickiego — gminy Tyszownicy, pow. stryjskiego; p. dr. Lewickiego — gminy Kuibynicze, pow rohatyńskiego; p. dr. Korola — gminy Tuczapy, pow. jaworowskiego; p. ks. Senyka — gminy Nemiacz, pow. brodzkiego i miasteczka Żydaczowa, oraz p. Cielucha o zapomogę dla ludności w powiecie grybowskim, dotkniętej klęską gradową.

Po uchwaleniu nagłości, wszystkie wnioski przekazano komisyi budżetowej.

Natem o godzinie 2·30 po południu zamknął JE. P. Marszałek krajowy posiedzenie, naznaczając następne na sobotę, godzinę 10 rano.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 7 października. *(Tel. pryw.)*. Przed trybunałem przysięgłych rozpoczęła się dziś rozprawa przeciw Annie Kaimowej z Olszowic, jej synowi Stanisławowi i córce Wiktoryi, oskarżonym o to, że udusili żonę Stanisława, a celem zatarcia zbrodni powiesili zwłoki, aby upozorować samobójstwo. Obw. Kaim zeznaje, że nie miał zamiaru zamordować żony. Podczas kłótni uderzył ją kijem, a gdy upadła martwa na ziemię, przeraził się tem i powiesił zwłoki, aby myślano, że żona jego popełniła samobójstwo. Siostra o niczem nie wiedziała. Na uwagę przewodniczącego, że w śledztwie zeznawał inaczej i przyznał się, że żonę udusił razem z matką i siostrą, obwiniony odpowiada, że wczoraj się spowiadał i dziś mówi prawdę. Matka nie przyznaje się do winy.

Kraków, 7 października. *(Tel. pryw)*. Do *Czasu* donoszą z Warszawy: Wczoraj odbył się ponowny wybór posłów do Rady państwa. Wybrani: Józef hr. Ostrowski, baron Leopold Kronenberg Ignacy Szebeko, Stefan Godlewski, Zygmunt Wielowiejski i Zygmunt hr. Wielopolski. Wszyscy należą do stronnictwa realistów.

Wiedeń, 7 października. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan nadał profesorowi zwyczajnemu historyi powszechnej na Uniwersytecie Jagiellońskim, radcy Dworu dr. Wincentemu Zakrzewskiemu, z okazyi przeniesienia go na własną prośbę w stały stan spoczynku, krzyż komandorski orderu Franciszka Józefa.

Wiedeń, 7 października. P. Minister sprawiedliwości zamianował sędziów i naczelników sądu: Teodora Stapfa w Frysztaku i Kazimierza Starzyńskiego w Limanowej, radcami sądu krajowego i naczelnikami sądów powiatowych w ich dotychczasowem miejscusłużbowem.

Zagrzeb, 7 października. Prokurator cofnął zażalenie nieważności przeciw wyrokowi uwalniającemu 22 oskarżonych w procesie o zdradę stanu, wniósł jednak, aby tylko 10 z nich wypuszczono na wolność.

Prośbę obrońcy, aby wszystkich oskarżonych wypuszczono na wolność, trybunał odrzucił.

Berlin, 7 października. Według doniesienia dzienników z Nowego Jorku, wskutek eksplozyi w kopalni w Vancouver zginęło 40 robotników.

Paryż, 7 października. Były dowódca wojsk francuskich w Cassablance, generał d'Amade oświadczył wobec redaktora pisma *Matin*, że kampania hiszpańska w Marokku jest dla Francyi wielkiem niebezpieczeństwem, gdyż wpływ Francyi w Algierze może bardzo wiele ucierpieć. Król hiszpański sam przyznał, że chce w Marokku znaleźć wynagrodzenie za stracone kolonie. Hiszpania znajduje się przytem pod wpływem Watykanu i dlatego Francya będzie musiała wkrótce wkroczyć, aby bronić swych interesów politycznych i ekonomicznych w Afryce.

Cetynia, 7 października. Z urzędowego źródła czarnogórskiego zaprzeczają; rozpowszechnionym w sprawie zagranicznej pogłoskom o zamachu na ks. Maksymiliana Saskiego podczas jego wycieczki automobilem z Cetynii do Kotaru.

Londyn, 7 października. Izba lordów zdecydowała się ostatecznie głosować nad budżetem. Mimo to rozwiązanie Izby i apel do ludności zdają się być nieuniknione.

Jałta, 7 października. Przybyła tu misya turecka.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Warszawa, 7 października. *(Tel. pr.)*. W obec pogłoski o rozwiązaniu Związku katolickiego, wiceprezes Związku p. Godlewski umieszcza w dziennikach wyjaśnienie, w którem stwierdza, że ministerstwo spraw wewnętrznych za pośrednictwem generał-gubernatora warszawskiego zwróciło się do zarządu Związku z żądaniem zmiany statutu w tym duchu, aby cele oświatowe były wykluczone z działalności Związku. W sprawie tej Związek poczynił przedstawienie u władz. Żadnego telegramu od ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie rozwiązania Związku, zarząd Związku nie otrzymał.

Wilno, 7 października. *(Tel. pryw.)*. Wybory do Rady miejskiej, w których Polacy zwyciężyli przeciw Związkowcom, otrzymały zatwierdzenie.

Petersburg, 7 października. Niektóre dzienniki zajmują się polityką Rossyi na bliskim Wschodzie. *Wieczernyj Gołos* podnosi, że konferencye odbyte między hr. Aehrenthalem a kanclerzem niemieckim stwierdziły identyczność zapatrywań także z Rossyą. Zaufanie do nowego rządu w Turcyi zwolniło mocarstwa od polityki interwencyjnej w Turcyi. Stworzono teraz równoległość interesów między Monarchią austro-węgierską a Rossyą i usunięto przeszkody, które mogły tamować dzieło reform, rozpoczęte przez cara i Dumę.

Petersburg, 7 października. *(Tel. pr.)*. Poseł niemiecki w Pekinie nadesłał do Berlina obszerną depeszę, zawierającą szczegóły znanego zatargu rossyjsko-niemieckiego w Charbinie. Ze sprawozdania tego wynika, że zatarg wywołało brutalne i prowokujące zachowanie się Niemców. Ambasador niemiecki w Petersburgu otrzymał polecenie załatwienia tej sprawy.

Moskwa, 7 października. Wskutek wyniku rewizyi senatorskiej aresztowano tu sekretarza moskiewskiej Rady wojennej pułkownika Potiakowa.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Konkurs

na posadę weterynarza miejskiego ogłasza niniejszem gmina miasta Janów koło Lwowa (stacya klimatyczna).

Płaca roczna wynosić będzie 1200 kor. w ratach miesięcznych z góry — tudzież wolne pomieszkanie.

Zauważa się, że Janów oddalony jest od Lwowa o 23 klm. a połączenie kolejowe ze Lwowem bardzo wygodne.

W promieniu 23 klm. brak w okolicy lekarza weterynaryi — są przeto wszelkie widoki posiadania praktyki prywatnej.

Prócz tego będą roczne dochody — a gmina czyni starania utworzenia w Janowie stacyi ładowania zwierząt rzeźnych.

Termin wnoszenia podań o tę posadę zakończy się z dniem 15 listopada 1909.

Ustnych lub pisemnych wyjaśnień udziela chętnie podpisany.

Podania udokumentowane wnosić należy pocztą lub osobiście na ręce Zwierzchności gminnej.

Janów koło Lwowa, 25 września 1909.

Zastępca burmistrza: P. Jużków.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 7 października 1909.

Hotel George'a.

PP. M. Kabłak z Nowego Targu, hr. S. Zborowski z Krakowa, S. Wasilewski z Markuszowa.

Hotel Stadtmüllera.

P. dr. A. Sokołowski z Krakowa.

Hotel Imperial.

PP. hr. J. Konarski z Groholec, A. Jordan z Więckowiec, A. Jędrzejowski ze Starego Miasta.

Hotel „Austria“.

PP. W. Bielawski z Brzeżan, A. Czerwiński z Tarnopola.

CENNIK lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 7 października.

	płacą walutą koron. K	h	żądają walutą koron. K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	623	—	633	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	402	—	412	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	567	—	585	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor.				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	70	110	40
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l.	99	10	99	80
„ „ „ 4 pro. „ 60 l. po 200 k.	94	—	94	70
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	—	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	—	94	70
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	20	97	90
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	80	100	50
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	93	40	94	10
Kol. lokalne ditto 4 pr.	93	40	94	10
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	94	30	95	—
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	—	91	70
„ „ „ 4 konwers.	93	30	94	—
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	—	94	70
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	116	—	122	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	35
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	253	—	256	
„ „ „ papierowych	255	—	257	—
100 marek niemieckich	117	40	117	80

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 października 1909

Koronowa waluta.	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	95·—	95 20
styczeń-lipiec	94 95	95 16
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	98 10	98 30
kwiecień-październik	98 30	98 50
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	164 25	168·25
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	243 —	245 —
„ „ „ 1864 po 100 zł.	313·—	317·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	313·—	317·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	289 25	291 25
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	116 70	115·90
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	94·90	95·10
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·50	96·50
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114·70	115·70
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	453·—	454·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118 40	119·40
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	94·80	95 80
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·05	96 05
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	103·—	104·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	95·75	96·75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	95·35	96 35
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1886, 4 prc.	97 25	98 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 prc. (sr.)	97·—	98·—
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1887, 4 prc.	97 50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 prc.	96 10	97 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 prc.	97 45	98 45
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 prc.	97 10	98 10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em z r. 1904, 4 prc.	96·—	97·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	94·—	95·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	94 60	95 60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	94 50	95·50
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	115 65	116 65
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	109 05	109 30
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 prc.	145 75	149 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	210 50	214 50
„ „ „ „ 50 zł. (100 kor.)	210·50	214 50
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·—	95·—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	91 85	92 85
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	101·50	102·50
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	93·85	94·85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100·40	101·40
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	93·50	94·50
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	96 90	97 90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	90·40	91·40
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	95 25	101·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	201·15	203 15
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100 50	101 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94·75	95·75
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	285·25	289 25
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	270·—	276·—
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102 —
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·—	96·—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·65	110 65
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 50	94·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	96 —	96 40
„ „ „ „ 4 pr. stare	95 70	96·70
Banku kraj. dla Galicyi Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100 50
Banku krajowego oblig. komun. 2 emisya 42 lat 4½ pr.	99 75	100 75
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	93·35	94·35
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98 45	99 45
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·50	99 50
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	113·35	114 95
Tow żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	113 75	114 75
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 40	89 40
Kolej Lwów-Czern z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94 40	95·40
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 300 zł. 5 pr.	190 90	191 90
„ „ „ „ 1890 4 pr	92·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł	23 70	24·70
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	523 —	533 —
Clary 40 zł. m. k.	175·—	185·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	116·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	112·—	122·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	79 25	85·25
Palfy 40 zł. m. k.	230·—	250·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	58 25	60 25
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	34 25	38 25
Losy fund. Arcyks Rudolfa 10 zł.	67·—	73·—
Salma 40 zł. m. k.	278 —	288·—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	112·—	122·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	309 60	310 60
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3480 —	3488·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	661·75	662·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	754·75	755·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	627 —	630 —
Galic. banku hip. 200 zł.	630 —	634·—
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	405·—	410 —
Banku dla krajów koronnych 300 zł.	490·—	491 —
„ Austro-węg. 1400 kor.	1776·—	1780 —
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	578 —	579·—
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	248 50	249 50
Živnostenska banka 100 zł.	245 —	247·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	440·—	450 —
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	400·—	410 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5350·—	5365 —
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	490·—	495·
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	551 —	564 —
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340 —	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	1039·—	1030 —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń wegla w Brüx 100 zł.	750·—	753 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	780·—	783 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	731·75	732 75
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2637 —	2643 —
Schodnicy 500 kor.	550 —	551 50
Turck. zarz. tytoniów 500 franków	367 —	369 —
Trifail. tow. kop. wegla 70 zł.	307 —	311 50
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	— —	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239 80	240 10
Paryż za 100 franków	95 40	95 60
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	— —	—·—
Niemieckie banki	117 45	117·65
Włoskie banki	94 90	95 10
Francuskie banki	—·—	
Szwajcarskie banki	95 35	95·50
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·38	11·42
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	— —
20-frankówka	19 11	19·14
20-markówka	23 50	23 54
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117 43½	117 63½
Włoskie banknoty za 100 lir.	95 —	95·20
Ruble	2 54¾	2 55¾

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. IX. b. 1627/17—09 (9704 3—3)

Obwieszczenie.

W celu oddania w przedsiębiorstwo rozwozu i tłuczenia kamienia i dostawy kulaków dobromilskich na szuter na gościńce państwowe w brzeżańskim okręgu budowniczym w latach 1910, 1911 i 1912, odbędzie się 27 października 1909 w c. k. Starostwie w Brzeżanach licytacya ofertowa.

Koszta fiskalne szutru w roku 1910 dostawić się mającego wynoszą: w kwocie fiskalnej 22.347 kor. 50 hal.

Warunki przedsiębiorstwa przejrzane być mogą w godzinach urzędowych w wymienionym c. k. Starostwie, gdzie także w wyż oznaczonym dniu najpóźniej do godziny 12 w południe wnoszone być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, których Starostwo bezpłatnie udzieli, a zaopatrzone marką stemplową na 1 kor. i we wadyum wynoszące 5% kwoty fiskalnej z wyrażeniem cen jednostkowych nie tylko cyframi ale i literami.

Oferent winien na blankiecie na właściwem miejscu podać nazwę kamieniołomu lub szutrowiska i oferowaną cenę jednostkową bez żadnych dopisków, wreszcie położyć datę i podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Oferty wnoszone być mają na każdy kamieniołom lub szutrowisko osobno, jeżeliby zaś oferta obejmowała kilka kamieniołomów lub szutrowisk, wtedy podać w niej należy ceny jednostkowe co do każdego kamieniołomu lub szutrowiska osobno, albowiem zatwierdzenie ofert nastąpi bezwarunkowo według poszczególnych kamieniołomów lub szutrowisk.

Oferty nie sporządzone na blankietach urzędowych, albo zawierające jakiekolwiek dopiski, zostaną zwrócone oferentowi zaraz przez komisyę przeprowadzającą licytacyę zaś po terminie licytacyi oferty nie będą przyjmowane.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 27 września 1909.

L. cz. E. 869/9 (3) (9880 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego w Lisku, zastąpionego przez dyrektora p. dr. Strutyńskiego w Lisku, odbędzie się dnia 12 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 4 licytacya całej realności lwh. 7 i 2/4 części lwh. 56 ks. gr. gm. kat. Rabe i całej realności lwh. 77 ks. gr. gm. Załobek wraz z przynależnościami składającemi się z drzewostanu.

Nieruchomości wystawione na licytacye, są ocenione a to: 1. lwh. 7 gm. Rabe na 6870 kor., zaś jej przynależność na 100 kor. 2. 1/2 lwh. 56 gm. Rabe na 2077 kor. 50 hal., 3. całej lwh. 77 gm. Rabe na 2077 gm. Załobek na 2430 kor., zaś jej przynależność na 1130 kor.

Najniższa cena wynosi ad 1. 4648 kor., ad 2. 1386 kor., ad 3. 2374 kor., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki, dnia 12 września 1909.

L. 19.3?2/09 (9818 2—3)

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu, rozpisuje niniejszem publiczną licytacyę w dniu niżej podanym celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa według ustawy z dnia 16 czerwca 1887 Dz. u. p. Nr. 60 w niżej poszczególnionych okręgach poborczych na 3 lata 1910, 1911 i 1912 bezwarunkowo lub warunkowo na rok 1910 z milczącem przedłużeniem na rok 1911 względnie i na rok 1912.

Oferty pisemne opieczętowane i zaadresowane z uwidocznieniem na kopercie przedmiotu dzierżawy, jak niemniej też zaopatrzone w kwity kasowe c. k. urzędu podatkowego na złożone wadyum, wynoszące 10% ceny wywołania mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do 2 godziny po południu dnia, dzień licytacyi ustnej poprzedzającego.

Nadaże wniesione po ukończeniu licytacyi nie będą bezwarunkowo uwzględnione.

Kwity kasowe opiewające na kaucyę niewygasłej jeszcze dzierżawy, jak niemniej też losy i książeczki Kasy oszczędności po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 3 grudnia 1901 l. 72.238 jako wadya nie będą przyjmowane.

Składający wadyum w papierach wartościowych mają w myśl reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067 przedłożyć spis tych papierów wartościowych potwierdzony przez c. k. Urząd podatkowy, w którym te papiery złożono.

Warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu w godzinach urzędowych, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach.

Oferty konkretalne są bezwarunkowo wykluczone.

Przy licytacyi ustej kwit kasowy na złożone w c. k. Urzędzie podatkowym wadyum ma być wręczony komisarzowi przeprowadzającemu licytacyę.

Liczba porz.	Okręg dzierżawny	Cena wywołania kor.	Cena wywołania hal.	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godziny 9 rano do 12 w południe dnia	Uwaga
1	Bircza	4650	10	Dzień 26 października 1909	
2	Hussaków	2517	17		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 27 września 1909.

L. 1742/909 (9824 2—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Dnia 18 października 1909 o godzinie 10·30 rano odbędzie się w kancelaryi c. k. Zarządu salinarnego w Bochni publiczna licytacya za pomocą pisemnych ofert celem zabezpieczenia dostawy w roku 1910 następujących do bieżącego użytku potrzebnych materyałów

z grupy I.

150 m³ drzewa okrągłego jodłowego, średniej grubości 13—16 cm. długie 9—11 m.
110 „ „ „ „ „ „ 24—32 „ „ 9—11 „
110 „ „ „ „ „ „ 33—40 „ „ 9—11 „
50 „ „ kantowego sosnowego 32/32 cm. grubego 6·50 m. długiego,
50 „ „ „ „ zażądanej różnej grubości i długości,
30 „ „ „ dębowego 32/32 cm. grubego, 6 m. długiego,
810 sztuk progów dębowych 13/16 cm. grubych, 1·20 m. długich.

z grupy II.

1.800 sztuk desek jodłowych 2·50 cm. grubych, 29—30 cm. szerokich, 6 m. długich
1.500 „ „ „ 4 „ „ 29—30 „ „ 6 „ „
1.000 „ „ „ 5 „ „ 29—30 „ „ 6 „ „
800 „ „ „ 8 „ „ 29—30 „ „ 6 „ „

z grupy IV.

15.000 kg. żelaza kutego.

z grupy VII.

34.000 sztuk cegieł maszynowych z dostawą do szybu Campi,
10.000 „ „ „ „ na inne place zakładowe,

z grupy IX.

20.000 kg. owsa białego.

X. Dowóz około 26.000 centnarów metrycznych kamiennych z kolei do magazynów salin.

Oferty sporządzone według formularza, który w tutejszym c. k. Zarzadzie salinarnym wraz z warunkami licytacyjnymi otrzymać można, należycie ostemplowane i zaopatrzone w wadyum 5 prc. żądanej ogólnej sumy, należy wnieść najpóźniej do godziny 10·30 rano w dniu wyż wymienionym do rąk naczelnika c. k. Zarządu salinarnego w Bochni. Oferta może opiewać na dostawę artykułów poszczególnych grup.

W dowód dokładnej znajomości warunków licytacyjnych ma oferent jeden egzemplarz drukowanych warunków licytacyjnych własnoręcznie podpisać i dołączyć do oferty.

Oferty po terminie wniesione, jakoteż wszelkie dodatkowe oferty nie będą uwzględnione.

Otwarcie ofert nastąpi tego samego dnia o godzinie 10·30 rano.

C. k. Zarząd salinarny.

Bochnia, dnia 30 września 1909.

L. 22.459/909 (9855 2—3)

Obwieszczenie.

Celem wydzierżawienia prawa poboru podatku spożywczego od mięsa i wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, w okręgach dzierżawnych niżej poszczególnionych na rok 1910 a warunkowo z zastrzeżeniem milczącego przedłużenia względnie wypowiedzenia kontraktu dzierżawy na dalszy drugi i trzeci rok t. j. 1911 i 1912 lub bezwarunkowo na okres trzech lat t. j. od 1 stycznia 1910 do końca grudnia 1912 rozpisuje się publiczną licytacyę a mianowicie: celem zabezpieczenia podatku spożywczego od mięsa na dzień 21 października 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe, zaś celem zabezpieczenia podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego i moszczu owocowego na dzień 22 października 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe. Licytacye odbędą się w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie, pl. Cłowy l. 1.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10 prc. wadyum należy wnosić na ręce dyrektora okręgu skarbowego we Lwowie najpóźniej do godziny 2 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę. Kwity kasowe opiewające na kaucye niewygasłej dzierżawy, książeczki kas oszczędności i losy nie będą bezwarunkowo przyjęte, ani jako wadya licytacyjne ani jako kaucye dzierżawne.

Składający wadyum względnie kaucyę dzierżawną w obligacyach obowiązany jest przedłożyć spis tych obligacyi w trzech egzemplarzach po myśli reskryptu c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 17 lipca 1903 l. 10.067/903.

Dzierżawca prawa poboru podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego obwowiązany jest po myśli ustawy krajowej z dnia 23 grudnia 1893 l. 146 Dz. u. k., pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego, zacieru winnego, tudzież moszczu owocowego, jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku krajowego opłacać 30 prc. od każdorazowego czynszu dzierżawnego rocznego podatku spożywczego.

Zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek co zmiana taryfy podatku spożywczego.

Bliższe warunki licytacyjne jakoteż wykazy miejscowości należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych (dla mięsa wykaz I. dla wina wykaz II.) można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1, tudzież we wszystkich c. k. Nadzorach straży skarbowej lwowskiego okręgu skarbowego.

Wykaz

okręgów dzierżawnych w których pobór podatku spożywczego od mięsa i wina z dniem 1 stycznia 1910 na nowo będzie wydzierżawiony w drodze publicznej licytacyi.

L. p.	Podatek	Okręg dzierżawny	Cena wywołania kor.	Cena wywołania h	Wadyum kor.	Oznaczenie taryfy	Termin licytacyi
1	Mięso	Janów	3434	34	343	Trzecia klasa	Ustna licytacya dnia 21 października 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1
2		Jaryczów	3235	—	324		
3		Nawarya	3533	76	353		
4		Rozdół	3700	—	370		
5		Strzeliska	2300	—	230		
6		Szczerzec	2850	—	285		
7		Winniki	4199	—	420		
8		Żurawno	4210	—	421		
9		Żydaczów	1675	—	168		
10	Wino	Gródek Jagiell.	1906	—	191	Taryfa C. ustawy z dnia 18 maja 1875	Ustna licytacya dnia 22 października 1909 od godziny 8 rano do 12 w południe w biurze c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego we Lwowie pl. Cłowy l. 1
11		Mikołajów	181	54	18		
12		Rozdół	355	—	36		
13		Strzeliska	247	98	25		
14		Winniki	101	16	10		

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Lwów, dnia 23 września 1909.

L. cz. E. 1356/9 (12) (9839 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Borucha Sternberga, odbędzie się dnia 29 października 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności obj. lwh. 452/II. gm. Sniatyn, ocenionej na 6380 kor. a składającej się z pb. lk. 1725 obszaru 3 ary 45 m², na której stoi dom mieszkalny blachą kryty, dwa spichlerze, stajnia, szopa i wychodek.

Najniższa cena wynosi 3190 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowanią jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sniatyn, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 164/9 (7) (9848 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akcyjnego Banku hipotecznego zastąpionego przez Dyrekcyę we Lwowie, odbędzie się dnia 21 października 1909 o godz. 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II. w Założcach licytacya realności pod lwh. 8 ks. gr. gm. Założce.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona przez egzekwujący bank przy udzieleniu pożyczki na 6800 kor., gdy zaś realność powyższa nie obejmuje żadnych przynależności.

Najniższa cena wynosi 3400 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Założce, dnia 30 sierpnia 1909.

L cz. E. 408/9 (4) (9841 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Leizora Glatta w Strzyżowie odbędzie się dnia 27 października 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12, licytacya realności lwh. 502 ks. gr. gm. Zaborów Tekli Isra własnej.

Nieruchomość lwh. 502 ks. gr. gm. Zaborów wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 350 kor.

Najniższa cena wynosi 233 kor. 33 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Strzyżów, dnia 18 września 1909.

L. cz. E. 159/9 (5) (9847 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Abischa Lampla, odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II. w Załóżcach, licytacya realności pod lwh. 574 ks. gr. gm. Podkamień wraz z przynależnościami, składającemi się z domu mieszkalnego i sztachetów.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę jest oceniona z przynależnościami na 1050 kor.

Najniższa cena wynosi 525 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Załóżce, dnia 1 września 1909.

L. cz. E. 533/9 (9792 3—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Wasyla Czmoty i tow. zastąpionego przez adw. dr. Wielochowskiego, odbędzie się dnia 5 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. II., licytacya 2/3 realności l. 389 gm. kat. Ubinie.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest ocenioną na 1056 kor. 67 hal.

Najniższa cena wynosi 704 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zarazem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby byé już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Busk, dnia 14 września 1909.

Ч. сп. Е. III. 746/9 (7) (9638 3—3)

Оголошене переторгу.

Дня 3 падолиста 1909 перед полуднем о 10 годині в низше означенім суді комната ч. 9 відбуде ся переторг: I. реальности вик. гіп. ч. 983, II. реальности вик. гіп. 1140, III. реальности вик гіп. ч. 1368 гром. Дора складаючих ся з літних помешкань і городу в Яремчу положених з приналежностию, в протоколі оцінення близше описаними.

Продати ся маючі недвижимости суть оцінені: ad I. на 9966 кор., ad II. на 9869 кор., ad III. на 900 кор.

Найнизша подача виносить ad I. 6644 кор, ad II 6579 кор. 34 сот., ad III. 600 кор., понизше тої квоти не відбуде ся продаж.

Условія переторгу, котрі рівночасно затверджує ся і грамоти відносячі ся до недвижимостий, могуть ті, що мають охоту куповати, переглянути в низше означенім суді комната ч. 9 підчас годин урядових

Ц. к. Суд повітовий Відділ III.

Делятин, дня 10 вересня 1909.

L. cz. E. 514/8 (6) (9864 2—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie dr. Józefa Scheinbacha, adwokata w Przemyślu, odbędzie się dnia 9 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya realności obj. lwh. 243 ks. gr. gm. Sielnica wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 12.300 kor. przynależności zaś na 800 kor.

Najniższa cena wynosi 3733 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. III.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 24 sierpnia 1909.

L. cz. E. 792/9 (5) (9866 2—2)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Samuela Teichmana, kupca w Glinianach, odbędzie się dnia 3 listopada 1909 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności objętych lwh. 628 i 635 ks. gr. gm. Jaktorów.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 3129 kor. 55 hal., b) na 444 kor. 37 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 2086 kor. 40 hal, ad b) 296 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Gliniany, dnia 22 września 1909.

(9852 2—3)

Sądowa hala aukcyjna we Lwowie, ul. Podlewskiego l. 6.

Godziny urzędowe (tylko w dnie powszednie) przed południem od 8 do 12, po południu, od 3 do 6, — w soboty po południu od 3 do 8.

Licytacye:

Poniedziałek 11 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: trunki, harbata, meble i skóry, oraz towary korzenne.

Wtorek 12 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: towary korzenne, norymberskie, obuwie, łańcuszek złoty, meble i urządzenie szynkarskie.

Środa 13 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, pianino, kosz, fortepian, obrazy i bilard.

Czwartek 14 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian i maszyna do szycia.

Piątek 15 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: meble, fortepian i kasa.

Sobota 16 października 1909 od 10 do 12 godziny przed południem: tanie meble i sprzęty domowe.

Sprzedać się mające przedmioty mogą być oglądane w hali przed licytacyą w godzinach urzędowych.

Lwów, dnia 4 października 1909.

L. cz. E. 2346/9 (2) (9922 1—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 9 listopada 1909 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19 publiczna przymusowa sprzedaż następujących realności w gm. Zielona, a mianowicie:

a) 3/6 części realności lwh. 1138 objętości 162 s², składającej się z jedynie prbud. 257, na której stoją budynki, a to dom mieszkalny, chlew i kucza,

b) 5/12 części realności obj. lwh. 338, składającej się z prgr. 2755, 2756, 2757, 2758, 2759, 2760, 2761, 2801, 2803, 2804, 2806, 2807, 2808, 2809 i 2810 o ogólnej objętości 4 m. 665 s²,

c) 5/6 części realności lwh. 346, składającej się z prgr. 2797, 2799, 2798, 2805, o ogólnej objętości 4 m. 665 s.²,

d) 2/6 części realności lwh. 341, składającej się z prgr. 2823, 2824, 2825 w objętości 614 s.².

Wartości szacunkowe tych realności wedle tus. protokołu oszacowania z 14 września 1909, a to: ad a) 219 kor. 38 hal., ad b) 993 kor. 94 hal., ad c) 275 kor. 76 hal., ad d) 667 kor. 34 hal.

Najniższe oferty, niżej których sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynoszą: ad a) 146 kor. 64 hal., ad b) 662 kor., 62 hal., ad c) 183 kor. 84 hal., ad d) 444 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej po terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nadwórna, 17 września 1909.

L. cz. E. 1591/9 (5) (9912 1—3)

Na żądanie Pańka Kundy imieniem małol. Stanisława i Heleny Kot i Julii Kot, odbędzie się dnia 29 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 17 licytacya: a) realn. lwh. 57 ks. gr. Hroszówka, stanowiącej zagrodę włościańską obszaru przeszło pół morga, b) realn. lwh. 134, składającej się z gruntu obszaru przeszło 1 morg Michała Kota własnych wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 1951 kor., ad b) na 1757 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1300 kor. 68 hal., ad b) 1171 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się przyjmuje i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przerzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 4 września 1909.

L. cz. E. 1132/9 (4) (9868)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Scherza w Kopyczyńcach odbędzie się dnia 22 października 1909 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 licytacya:

a) realności lwh. 779 gm. Krogulec, obejmującej pg. 525 3,

b) połowy realności lwh. 780 tejże gminy, obejmującej pg. 1168/1.

Nieruchomość a) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 500 kor.

Nieruchomość b) wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1000 kor.

Najniższa cena realności a) wynosi 333 kor. 34 hal., najniższa cena realności b) wynosi 666 kor. 64 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta, może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 1 września 1909.

L. cz. E. 529/9 (5) (9882)

Edykt licytacyjny.

Dnia 10 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacya realności obj.:

1. lwh. 230,

2. lwh. 235 gm. Trościaniec, Onufrego Marczuka Petra,

3. lwh. 306,

4. lwh. 322,

5. lwh. 620 gm. Trościaniec, Iwana Pyłypiuka Wasyla, z których druga i trzecia składa się z chaty i zabudowań gospodarskich, a wszystkie z pola ornego wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: 1. 1887 kor. 69 hal., 2. 4157 kor. 69 hal., 3. 3829 kor. 75 hal., 4. 756 kor. 91 hal., 5. 450 kor. 94 hal., przynależności zaś ad 1. 80 kor.

Najniższa cena wynosi: 1. 1311 kor. 80 hal., 2. 2771 kor. 80 hal., 3. 2553 kor. 17 hal., 4. 504 kor. 61 hal., 5. 300 kor. 63 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 25 września 1909.

L. cz. E. 3201/9 (5) (9917)

Edykt licytacyjny.

Dnia 23 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, odbędzie się licytacya 1/4 części realności lwh. 236 ks. gr. gm. kat. Lubień wielki obj., składającej się z 2 chat, 4 budynków gospodarczych i gruntów obszaru 4 ha. 78 ar. 72 m², zobowiązanego Michała Kowcza własnej.

Cząstka nieruchomości wystawiona na lilicytacyę, jest oceniona na 1610 kor.

Najniższa cena wynosi 1073 kor. 32 hal, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokoły ocenienia), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jagiell., dnia 18 września 1909.

L. cz. E. 2631/9 (2) (9867)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Gródku odbędzie się dnia 29 października 1909, 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31 licytacya realności lwh. 640 ks. gr. gminy Pohorce, Petra Boryka własnej.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1440 kor.

Najniższa cena wynosi 960 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 31.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Komarno, 6 września 1909.

L. cz. E. 396/9 (6) (9806)

Na żądanie Mojżesza Goldflussa zastąpionego przez adwokata dr. Michała Łuszczkiewicza w Wieliczce odbędzie się dnia 2 listopada 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 licytacya połowy realności lwh. 194 ks. gr. gm. kat. Bierzanów, stanowiącej gospodarstwo wiejskie wraz z budynkami i przynależnościami, składającemi się z 2 klaczy, 1 wozu gospodarczego, jednego pługu żelaznego z kolcami, trzech bram i jednej sieczkarni z kołem.

Połowa tej nieruchomości wystawionej na licytacyę, jest oceniona na 3000 kor. 50 hal., przynależności zaś na 326 kor.

Najniższa cena wynosi zatem 2217 kor. 65 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Wieliczka, dnia 20 lipca 1909.

L. cz. E. 1257/9 (4) (9911)

Edykt licytacyjny.

Dnia 25 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, odbędzie się licytacya 1/6 części lwh. 70 ks. gr. gm. kat. Hulcze z Chochłowem parcele budowlane, ogród, role, łąki, całość 3 m. 693 sąż. kwadr. wraz z przynależnościami, składającemi się chaty, dwu chlewków, stodoły drzew owocowych.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, oceniona jest na 680 kor., przynależności zaś na 171 kor.

Najniższa cena wynosi 567 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do Sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego pozostaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu Sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż Sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie Sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Bełz, dnia 3 września 1909.

L. cz. E. 524/9 (8) (9923)

Na żądanie p. Karola Staffy, zastąpionego przez adw. dr. Mittelmana w Złoczowie, odbędzie się dnia 2 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9 w Olesku, licytacya całej realności lwh. 693, 1/4 części realności lwh. 218 i połowy realności lwh. 219 ks. gr. gm. Sokołówka (dwa domy mieszkalne, budynki gospodarcze i ogrody) wraz z przynależnościami, składającemi się z dwu studni, drzew owocowych, drabiny, słupów i łat z drutem do chmielu, 97 tyk dębowych i ogrodzenia.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione a to lwh. 693 na 2560 koron, 1/4 część lwh. 218 na 400 kor. a 1/2 lwh. 219 na 400 kor., przynależności zaś na 457 kor. 40 hal. i 17 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi co do lwh. 693 kwotę 2944 kor. 93 hal., co do 1/4 lwh. 218 kwotę 200 kor. a co do 1/2 lwh. 219 kwotę 266 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Olesko, dnia 4 września 1909.

L. cz. E. 723/9 (5) (9879)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Antoniego Krokoszyńskiego i Antoniny Krokoszyńskiej, zastąpionych przez adw. dr. Daniela Haasa, odbędzie się dnia 28 października 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7 w Starejsoli licytacya realności objętej wyk. hip. 575 ks. gr. gm. Posada felsztyńska zobowiązanej własnej wraz z przynależnościami, składającemi się z ogrodzenia domu i 15 szczep owocowych.

Nieruchomość z przynależnościami wystawiona na licytacyę jest oceniona na 7480 kor. a to wartość realności na 7420 kor., przynależności zaś na 60 kor.

Najniższa cena wynosi 4320 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i przyjmuje się za podstawę do dalszego postępowania licytacyjnego, tudzież odnoszące się do tejże nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie C. wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Starasól, dnia 27 sierpnia 1909.

L. cz. E. 1306/9 (4) (9787)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Abrahama Trattnera, zastąpionego przez adwokata dr. Rosenbuscha, odbędzie się dnia 5 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33 w Jaśle licytacya realności lwh. 317 ks. gr. gm. Szerzyny objętej.

Nieruchomość ta w całości wystawiona na licytacyę jest oceniona i wartość tejże ustaloną na kwotę 460 kor.

Najniższa cena wynosi 306 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły oceniena i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Jasło, dnia 13 września 1909.

L. cz. E. 1418/9 (21) (9794)

Dnia 22 października 1909 o godzinie 8 rano w sądzie tutejszym w biurze Nr. 11 odbędzie się licytacya:

a) realności lwh. 219,

b) realności lwh. 231 gm. Starzawa.

Nieruchomości te oceniono: a) na 2945 kor., b) na 800 kor.

Najniższa cena wynosi: ad a) 1473 kor., ad b) 400 kor.

Warunki licytacyjne i dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Dobromil, dnia 21 września 1909.

L. cz. E. 1033/8 (5) (9865)

Edykt licytacyjny.

Wskutek uchwały z dnia 31 sierpnia 1909 liczba czynności E. 1033/8 (5) sprzedane będą dnia 28 października 1909 o godz. 10 przed południem w Zadwórzu w drodze publicznej licytacyi: 21 krów, 7 jam kartofli, 20 kóp owsa, 1 młynek do zboża, 2 sterty siana, 1 byczek, 3 jałówki, 4 kopy jęczmienia, 1 sterta owsa.

Przedmioty te można oglądać dnia powyższego między godziną 9 a 10 przed południem w Zadwórzu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Gliniany, dnia 28 września 1909.

L. cz. E. 806/9 (9) (9812)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy sierocej c. k. Sądu powiatowego w Janowie, zastąpionej przez kuratora Wilhelma Lobniera, odbędzie się dnia 4 listopada 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 15 w Janowie, licytacya realności lwh. 122 ks. gr. gm. Jamelna.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3172 kor.

Najniższa cena wynosi 2114 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, normalne równocześnie ustalone i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczenym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Janów, dnia 21 września 1909.

(9930)

Ogłoszenie licytacyi.

Zarząd mas konkursowych Mozesa Brocha i Seliga Gütera sprzedaje ryczałtem w drodze publicznej licytacyi za pomocą ofert, 52 wierzytelności w łącznej kwocie 2794 kor. 89 hal. z przynależytościami, przysługujących krydataryuszom do swoich dłużników, nie ręcząc za należność ani za ściągalność tych pretensyi.

Oferty do których wadyum w kwocie 25 kor. ma być dołączone, wnieść należy do dnia 30 października 1909 na ręce podpisanego zawiadowcy masy u którego spis tych wierzytelności przejrzeć można.

Radymno, dnia 5 października 1909.

Dr. Jakób Spett,
adwokat w Radymnie.

Ogłoszenie licytacyi.

Zarząd masy konkursowej Mozesa Brocha w Radymnie sprzedaje ryczałtem w drodze publicznej licytacyi za pomocą ofert 3 wierzytelności w łącznej kwocie 240 koron z przynależytościami przynależytościami przysługujących krydataryuszowi do swoich dłużników nie ręcząc za należność ani za ściągalność tych pretensyi.

Oferty do których wadyum w kwocie 10 kor. ma być dołączone wnieść należy do dnia 30 października 1909 na ręce podpisanego zawiadowcy masy u którego szczegółowy spis tych wierzytelności przejrzeć można.

Radymno, dnia 5 października 1909.

Dr. Jakób Spett,
adwokat w Radymnie.

L. cz. E. VI. 853/9 (9) (9907)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Herscha Maschlera, odbędzie się dnia 21 października 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3 w Tarnowie, licytacya realności lwh. 150/k i 724 gminy Strusnia.

Gdy obie powyższe realności stanowią jedną całość, przeto sprzedaż ich nastąpi razem jednemu i temu samemu nabywcy.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione na 479.250 kor.

Najniższa cena wynosi 239.625 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.

Tarnów, dnia 15 września 1909.

L. cz. E. V. 2118/9 (4) (9906)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maksymiliana Mazurczaka, odbędzie się dnia 22 października 1909 o godzinie 12 w południe w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24, w Stanisławowie, licytacya realności lwh. 4133 ks. gr. gm. kat. Stanisławów dłużnika własnej, składającej się z pgr. 2431 i 2432/4 jeden kompleks stanowiących mierzących około 1730 m².

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1680 kor.

Najniższa cena wynosi 1120 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniena i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 24.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Stanisławów, dnia 19 września 1909.

L. cz. E. 752/9 (7) (9925)

Edykt licytacyjny.

Dnia 21 października 1909 o godzinie 10·30 przed południem odbędzie się licytacya realności lwh. 1620, połowy lwh. 1626 i 1/7 lwh. 1625 gm. Perehińsko, w skład których wchodzi wiejskie gospodarstwo rolne.

Nieruchomości wystawione na licytacyę są ocenione a to lwh. 1620 na 571 kor. 50 hal., 1/2 lwh. 1626 na 301 kor. 88 hal., 1/7 lwh. 1625 na 1086 kor. 34 hal., przynależności zaś lwh. 1620 na 177 kor.

Najniższa cena wynosi 2/3 części ceny szacunkowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Rożniatów, dnia 12 czerwca 1909.

L. cz. E. 3478/9 (5) (9838)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Berla Weissmana, odbędzie się dnia 25 października 1909 o godzinie 8·30 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. III. w Kałuszu, licytacya całej realności obj. lwh. 231 ks. gr. gminy kat. Kamień, złożonej z chaty i około 2 morgów pola.

Nieruchomość ta wystawiona na licytacyę oceniona jest na sumę 1156 kor.

Najniższa cena wynosi 770 kor. 67 hal.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 16 września 1909.

L. cz. E. 1106/9 (4) (9869)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Kasy zaliczkowej w Kopyczyńcach, zastąpionej przez adw. dr. Andermanna, odbędzie się dnia 26 października 1909 o godzinie 11 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya realności obj. lwh. 2295 gm. Kopyczyńce, składającej się ze stodoły większej i mniejszej tudzież ogrodu (zagroda włościańska).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 1786 kor.

Najniższa cena wynosi 1190 kor. 67 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 7 września 1909.

L. cz. E. 2785 8 (19) (9881)

Edykt licytacyjny.

Dnia 3 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 533 gm. Ilińce Hrycka Pałotmija Petra, składającej się z pola ornego i cegielni, wraz z przynależnościami, składającemi się z zasiewów zboża.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2573 kor. 74 hal., przynależności zaś na 640 kor.

Najniższa cena wynosi 1606 kor. 87 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 16 września 1909.

Konkursa.

L. 121.361 II. (9821 3—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym w Dębnie z poborami 3 klasy 4 stopnia i ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 16 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.

Lwów, dnia 30 września 1909.

L. Prez. 16.728/pr. (9758 3—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej, ewentualnie dwóch posad c. k. koncypistów sanitarnych w X. klasie rangi z systemizowanymi poborami w galicyjskiej państwowej służbie zdrowia rozpisuje się niniejszem po myśli § 2 ustawy z dnia 5 stycznia 1896 Dz. p. p. Nr 17 konkurs z terminem wnoszenia podań do dnia 20 października b. r.

Kandydaci o te posady mają swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi wymaganej rozporządzeniem Pana Ministra spraw wewnętrznych z dnia 21 marca 1873, Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez c. k. Dyrekcye policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 29 września 1909.

L. 52/pr. (9706 1—3)

Konkurs.

Zarząd powiatowy w Bohorodczanach rozpisuje konkurs celem obsadzenia posady inżyniera powiatowego z roczną płacą 2800 kor. i ryczałtem na objazdy w kwocie 800 koron.

Ubiegający się o powyższą posadę winni wykazać, iż posiadają następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. nieprzekroczony 40 rok życia,
3. ukończone studya techniczne na wydziale inżynieryi,
4. nieskazitelny charakter,
5. dokładną znajomość języków krajowych,
6. dowody nabytej praktyki najmniej 2 letniej przy budowie dróg,
7. świadectwo fizycznej zdolności do sprawowania obowiązków służbowych.

Kandydaci z obydwoma egzaminami państwowymi mają pierwszeństwo.

Posada nadana zostanie prowizorycznie na rok, poczem nastąpi stabilizacya w razie zadawalającego pełnienia obowiązków.

Udokumentowane podania wnosić należy do Zarządu powiatowego w Bohorodczanach w terminie do 15 listopada 1909.

Bohorodczany, dnia 18 września 1909.

Komisarz rządowy.

L. 121.837/II. (9856 1—3)

Konkurs.

Na posadę ekspedyenta przy c. k. urzędzie pocztowym:

1. w Bobreku obok Oświęcimia z poborami 3 klasy 2 stopnia i ryczałtem 815 kor. rocznie na służącego,

2. w Słobodzie rungurskiej z poborami 3 klasy 5 stopnia, ryczałtem 378 kor. rocznie na służącego i ewentualnem wynagrodzeniem 1200 kor. rocznie za codzienną jednokonną jazdę posłańczą do urzędu pocztowego w Kołomyi i z powrotem.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20 października b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

C. k. gal. Dyrekcya poczt i telegrafów.

Lwów, dnia 1 października 1909.

L. 1419/08 (9759 1—3)

Konkurs.

Celem obsadzenia opróżnionej wskutek śmierci notaryusza Alfreda Orskiego, posady c. k. notaryusza w Tłumaczu, ewentualnie innej przez przeniesienie w okręgu tutejszej Izby notaryalnej opróżnić się mogącej posady, wzywa się niniejszem kompetentów, aby swe należycie udokumentowane podania wnieśli do podpisanej Izby notaryalnej w terminie do 31 października 1909.

C. k. Izba notaryalna.

Lwów, dnia 25 września 1909.

L. 2450 (9823 1—3)

Ogłoszenie konkursu.

Celem nadania jednego stypendyum o rocznie 240 kor. z fundacyi jubileuszowej utworzonej przez Radę powiatową w Borszczowie ku uczczeniu 50-let. Jubileuszu panowania Najjaśniejszego Pana Franciszka Józefa I. rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do wnoszenia podań najdalej do dnia 1 listopada b. r.

Stypendyum to nadane będzie uczniowi szkół zawodowych, seminaryów nauczycielskich, gimnazyów i szkół realnych urodzonemu w powiecie borszczowskim, odznaczającemu się dobrymi obyczajami i dobrym postępem w naukach.

Pierwsza wypłata stypendyum nastąpi w dniu 2 grudnia b. r. jako w rocznicę wstąpienia na Tron Najjaśniejszego Pana, dalsze zaś półrocznymi ratami z góry na początku każdego półrocza szkolnego.

Ubiegający się o te stypendya winni przedłożyć najdalej do 15 października b. r.:

1. metrykę urodzenia,
2. świadectwo szkolne z ostatniego półrocza,
3. poświadczenie władzy szkolnej, iż uczęszczają do jednej ze szkół warunkami niniejszego konkursu oznaczonych.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Borszczów, dnia 23 września 1909.

L. 13.646 (9859 1—3)

Konkurs.

Przy Sądzie powiatowym w Dukli jest do obsadzenia posada kancelisty.

Podania o powyższą lub przy innych sądach opróżnić się mogącą dla wysłużonych podoficerów zastrzeżoną posadę kancelisty wnosić należy do 7 listopada 1909 do Prezydyum Sądu obwodowego w Jaśle.

Kompetenci winni wykazać uzdolnienie do prowadzenia ksiąg gruntowych świadectwem ze złożonego egzaminu.

Prezydyum Sądu wyższego.

Kraków, 2 października 1909.

L. 3057 (9931)

Konkurs.

Magistrat miasta Rohatyna rozpisuje niniejszem konkurs na posadę sekretarza połączoną z prowadzeniem kontroli kasy miejskiej.

Do posady tej przywiązaną jest płaca sekretarza 1600 kor. rocznie i 3 pięciolecia po 10 prc., za prowadzenie kontroli kasy miejskiej 500 kor.

Dla sekretarza wymaganą jest kwalifikacya określona rozporządzeniem Wydziału krajowego z 20 maja 1898 Dz. u. kr. Nr. 88, a jako kontrolora kasy miejskiej egzamin z rachunkowości państwowej.

Kompetenci mają pisemnie zgłosić się najdalej do 18 października 1909 przedkładając swe odpowiednio udokumentowane prośby na ręce tutejszego Magistratu.

Rohatyn, 4 października 1909.

Burmistrz:
Manasterski.

Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 33/9 (3) (9897)

Obwieszczenie.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 5 czasopisma „Gazeta sądecka“, z dnia 1 października 1909 cały artykuł pod tytułem „Anarchia autonomiczna w Galicyi“ zawiera w swej osnowie znamiona zbrodni § 65 b u. k. i występku z §§ 300, 302 i 305 u. k., że i zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 4 października 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 677 (9781 3—3)

Odpis.

Dr. Salomon Landau wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Sanoku.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Przemyśl, dnia 28 września 1909.

L. 7981 (9857 3—3)

Obwieszczenie.

Przy odbytem dnia 1 października 1909 wobec komisyi kontrolnej długu państwowego 23 losowaniu 4 prc. w srebrze oprocentowanych pożyczek prioritetowych pierwszej węgiersko-gal. kolei żelaznej z 5 września 1887 zostały wyciągnięte:

Nr. 30001 do włącznie 30359, t. j. 359 sztuk obligacyj w ogólnej kwocie 71.800 złr. w. a. w srebrze = 143.600 kor.

Wartość nominalna tych wylosowanych obligacyj prioritetowych będzie wypłacaną od 1 stycznia 1910 w c. k. Kasie długu państwa w Wiedniu.

Z poprzednich losowań zalegają jeszcze jako niepodniesione numera obligacyj: 12712, 12713, 20590 do włącznie 20594, 20750, 20776 do włącznie 20780, 26538 do włącznie 26541, 26578, 26579, 26603, 26604, 26613 do włącznie 26615, 26619, 26651 do włącznie 26653, 26789, 26827, 26828, 26845, 27531 i 27533, płatne w c. k. Kasie długu Państwa w Wiedniu.

Z c. k. Dyrekcyi długu Państwa.

Wiedeń, dnia 1 października 1909.

L. 16.744/pr. (9887 2—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie drohobyckim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 3 listopada, dla grupy gmin miejskich, na 4 listopada, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu, na 5 listopada, dla grupy większych posiadłości, na 9 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie drohobyckim wybierają:

grupa większych posiadłości dwu (2) członków;

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu ośmiu (8) członków;

grupa miast i miasteczek siedmiu (7) członków;

grupa gmin wiejskich dziewięciu (9) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 października 1909.

L. cz. A. 86/8 (18) (9798 2—3)

Edykt.

Celem doręczenia Barbarze z Ciemierkiewiczów Gajlewicz, z miejsca pobytu nieznanej, tusądowej uchwały z dnia 17 kwietnia 1909 l. cz. A. 86/8 (16) w sprawie spadkowej po ś. p. Janie Ciemierkiewiczu ustanawia się dla niej kuratorem dr. Buchheima adwokata w Jarosławiu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, dnia 3 września 1909.

L. cz. C. II. 519/9 (4) (9876 1—3)

Edykt.

Przeciw Teofilowi Skawińskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przeworsku przez Adama Macę pozew o 680 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 11 października 1909 o godzinie 9·15 rano.

Celem strzeżenia praw Teofila Skawińskiego ustanawia się pana dr. Bolesława Zborowskiego, adwokata w Przeworsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Teofila Skawińskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Przeworsk, dnia 30 września 1909.

L. Prez. 2495 (18) P/9 (9896 1—3)

Jego Ekscelencya pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie zamianował dla czwartej zwyczajnej dnia 22 listopada 1909 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi posiedzeń sądu przysięgłych przy c. k. sądzie obwodowym w Sanoku c. k. prezydenta tegoż sądu dr. Wiktoryna Mańkowskiego przewodniczącym, zastępcami jego radców sądu krajowego Joachima Tomaszewskiego, Józefa Pawlewicza, Piotra Janickiego, Franciszka Ksawerego Brzozowskiego i Józefa Jaworskiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Sanok, dnia 4 października 1909.

L. cz. C. II. 105/9 (1) (9926)

Edykt.

Przeciw Abrahamowi Stöckel, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Stefana Hewczuka pozew o uznanie za zgasłą i ekstabulacyę ewikcyi 550 kor. na rzecz Mendla Stöckla na realności lwh. 50 gm. Horodnica ciążącej.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 października 1909 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Abrahama Stöckla ustanawia się pana Pawła Hewczuka wójta w Horodnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 3 sierpnia 1909.

L. cz. C. III. 589 9 (1) (9862)

Przeciw Michałowi Milakowi synowi Iwana, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Hryca Milaka w Walawie pozew o 260 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę na 8 października 1909 o godzinie 4 po południu, biuro 7.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Józefa Dobrzańskiego adwokata w Przemyślu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Przemyśl, dnia 9 września 1909.

L. Prez. 24 541 (13) N. M/9 (9890 1—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy sąd krajowy we Lwowie podaje do wiadomości, że przeniesiony na mocy reskryptu Jego Ekscelencyi Pana Ministra sprawiedliwości z dnia 1 czerwca 1909 l. 13052/9 z Budzanowa do Podwołoczysk c. k. notaryusz Jan Mandela urząd swój c. k. notaryusza w Budzanowie w dniu 2 października 1909 zakończy i takowy w Podwołoczyskach z dniem 3 października 1909 rozpocznie.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 26 września 1909.

L. Prez. 1742/18 (9) (9900 1—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego we Lwowie, zamianował dla czwartej, dnia 22 listopada 1909 o godzinie 9 przed południem rozpocząć się mającej zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądu przysięgłych na rok 1909 przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym Przewodniczącym sądu przysięgłych dr. Marcelego Misińskiego c. k. Prezydenta sądu obwodowego, a zastępcami Przewodniczącego Radców c. k. Sądu kraj. Franciszka Buczyńskiego, Włodzimierza Łukawieckiego, Karola Vinzenza, Konstantego Ouyszkiewicza, Stanisława Dulewskiego, Włodzimierza hr. Russockiego, Władysława Mayera i dr. Konstantego Rybickiego.

Z Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.

Stryj, dnia 1 października 1909.

L. 16.880/pr. (9935 1—3)

Obwieszczenie.

Na mocy § 15 ordynacyi wyborczej powiatowej, rozpisuje się nowe wybory do Rady powiatowej w powiecie bohorodczańskim i wyznacza się dzień wyboru dla grupy gmin wiejskich, na 9 listopada dla grupy gmin miejskich, na 10 listopada, dla grupy najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu, na 11 listopada, dla grupy większych posiadłości, na 12 listopada bieżącego roku.

Wybory te odbędą się w miejscach ustawą przepisanych (§ 12, 13, 14 ord. wyb. pow.).

Wyborcom wydane będą karty legitymacyjne, zawierające bliższe oznaczenie miejsca i godziny, w których wybory odbyć się mają.

Do Rady powiatowej w powiecie bohorodczańskim wybierają:

grupa większych posiadłości pięciu (5) członków,

grupa najwyżej opodatkowanych z kategoryi przemysłu i handlu czterech (4) członków

grupa miast i miasteczek pięciu (5) członków,

grupa gmin wiejskich dwunastu (12) członków.

Z Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 4 października 1909.

L. cz. ... 1. 580/9 (1) (9944)

Edykt.

Przeciw Maryannie Szałankiewicz zamężnej Haduch, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Daniela Niemczyka pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wniesionego przez Daniela Niemczyka wyznaczono audyencyę na dzień 8 października 1909 o godz. 8 30 rano w tut. sądzie biuro 36.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Sawinka adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebepieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 6 sierpnia 1909.

L. cz. C. III. 663/9 (1) (9908)

Edykt.

Przeciw Wojciechowi Gierkowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnowie przez Michała Szpondra pozew o 550 kor. i 60 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 18 października 1909 o godzinie 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 10.

Celem strzeżenia praw Wojciecha Gierka ustanawia się pana adwokata dr. Psarskiego w Tarnowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Wojciecha Gierka w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnów, dnia 30 września 1909.

L. cz. Cw. 3311/9 (2) (9894)

Edykt.

Przeciw Franciszkowi Drążowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie przez Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Haliczu pozew wekslowy pto 300 kor.

Na podstawie pozwu tego wydano nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Franciszka Drążowskiego ustanawia się pana adw. dr. Rubina Jonasa w Stanisławowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie tegoż w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Stanisławów, dnia 8 sierpnia 1909.

L. cz. E. 5039/9 (3) (9909)

W postępowaniu licytacyjnem Seinwla Weinberga przeciw niel. Andruchowi Żuk, Mikołajowi Żuk do rąk matki i opiekunki Maryi Żuk z Chodaczkowa małego o 200 kor. i 30 kor. zpn., ustanawia się celem strzeżenia praw tychże względnie Maryi Żuk, która wyemigrowała do Brazylii, a bliższy adres nie jest znany, którym ts. uchwały z dnia 30 lipca 1909 liczba czynności E. 5039/9 (1), lub też którejkolwiek innej uchwały w tem postępowaniu później wydanej, bądź wcale nie, bądź w należytym czasie doręczyćby nie można, kuratorem pana adwokata dr. Jonasza Mantla w Tarnopolu.

Rzeczą jest kuratora, te osoby dla których go ustanowiono, w powyższem postępowaniu licytacyjnem tak długo zastępywać, dopóki one same się nie zgłoszą, lub sądowi innego zastępcy nie wymienią, albo dopóki ich interes nie przestanie wymagać zastępstwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Tarnopol, dnia 30 sierpnia 1909.

L. cz. C. III. 655/9 (1) (9916)

Edykt.

Przeciw Fecio Kirpanowi młodszemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Dmytra Trznadla pozew o zapłatę kwoty 400 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 września 1909 o godzinie 9·30 rano w tut. sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Fecia Kirpana ustanawia się pana Józefa Gawła w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Fecia Kirpana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 24 września 1909.

L. cz. C. II. 393/9 (2) (9913)

Edykt.

Przeciw Wasylowi Sokalskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Czortkowie przez Spółkę oszczędności i pożyczek „Własna Pomoc“ w Jagielnicy pozew o 300 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 9 października 1909 o godzinie 8 rano, biuro Nr. II.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Appenzellera adwokata w Czortkowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czortków, dnia 7 września 1909.

L. cz. C. II. 478/9 (2) (9927)

Edykt.

Przeciw Walentemu Kwaśnemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. c. k. sądu przez Łukasza Legięcia pozew o 400 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę na 13 października 1909 o godzinie 9 rano biuro Nr. 5.

Celem strzeżenia praw Walentego Kwaśnego ustanawia się pana adwokata dr. Sahanka w Tyczynie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Kwaśnego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Tyczyn, dnia 14 września 1909.

L. 3333 (9929)

Ogłoszenie.

C. k. Starostwo górnicze dla Galicyi i Wielkiego Księstwa Krakowskiego podaje do wiadomości, że w myśl ministeryalnego rozporządzenia z dnia 1 czerwca 1897 Nr. 128 Dz. u. p. zarządziło głosowanie na kandydatów na fachowych sędziów obywatelskich z zawodu górniczego do górniczego senatu dla Zachodniej Galicyi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem przy c. k. Sądzie krajowym w Krakowie.

Uprawnieni do głosowania posiadacze kopalń leżących w obrębie c. k. Sądu krajowego jako górniczego w Krakowie, oraz posiadacze hut, które są wpisane do księgi górniczej jako przynależność kopalniana, a wreszcie w myśl ustawy z 31 grudnia 1893, Nr. 12 Dz. u. p. ex 1894, ustanowieni i przez władzę górniczą uznani kierownicy ruchu przy górnictwie, stanowiący wszyscy razem jedno kolegium wyborcze, mają nadesłać do c. k. starostwa górniczego swoje karty głosowania w terminie włącznie do 18 października 1909 r.

Ktoby z uprawnionych nie otrzymał kart potrzebnych do głosowania, zechce się po nie jak najrychlej zgłosić w c. k. Starostwie górniczem.

C. k. Starostwo górnicze.

Kraków, dnia 24 września 1909.

C. k. starosta górniczy;
w z.
Gerżabek m. p.

L. cz. C. II. 13/9 (9877)

Edykt.

Przeciw Tomaszowi Szurlewiczowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, tudzież przeciw nieletnim Maryi i Franciszkowi Szurlewiczom, których opiekun Tomasz Szurlewicz z miejsca pobytu jest nieznany, wniesiony został do tutejszego sądu przez Mechla Glücksmanna pozew o zniesienie współwłasności realności lwh. 397 gminy Sieniawa.

Na podstawie tego pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 19 października 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana Andrzeja Wilka w Sieniawie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sieniawa, dnia 28 września 1909.

L. cz. C. II. 1016/9 (1) (9903)

Edykt.

Przeciw Izydorowi Aratenowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Krakowie przez firmę Gebrüder Eisenstädter fabrykę farb i lakierów w Wiedniu IV/1 Wiedener-Hauptstrasse 40 pozew o 711 kor. 53 hal. z pn.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do rozprawy na 4 października 1909 o godzinie 10·30 przed południem na sali I. w gmachu obok kościoła św. Piotra przy ul. Grodzkiej l. 52.

Celem strzeżenia praw Izydora Aratena ustanawia się pana dr. Józefa Maschlera adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kraków, dnia 1 października 1909.

L. cz. C. III. 144/9 (1) (9914)

Edykt.

Przeciw Leibowi Józefowi Steinhauerowi z Dąbrowy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu w Dąbrowie przez Markusa Hammla i sp. pozew o wydanie książeczki z depozytu na kwotę 328 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na 28 października 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana adwokata dr. Daskę w Dąbrowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy.

Dąbrowa, dnia 1 października 1909.

Kuratele.

L. cz. P. IX. 223/9 (1) (9542 3—3)

Edykt.

Za marnotrawcę uznano Piotra Błażkiewicza, rolnika w Kupczyńcach.

Kuratorem jego ustanowiono Michała Broda, wieśniaka i naczelnika gminy w Kupczyńcach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Tarnopol, dnia 29 lipca 1909.

L. cz. P. 182/3 (9) (9744)

Edykt.

Zawieszoną kuratelę nad Semenem Charukiem ze Switazowa z powodu marnotrawstwa uchylono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sokal, dnia 26 kwietnia 1909.

Amortyzacye.

L. cz. Nc. I. 360/9 (4) (9804 1—3)

Amortyzacya.

Na wniosek Gerschona Birnbauma, kupca w Ulanowie, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionej policy asekuracyjnej Erste Ungarische allgemeine Assecuranz Gesellschaft in Budapest Nr. 157624 a na kwotę 1000 kor. opiewającej.

Posiadacza powyższej policy wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 27 sierpnia 1909.

L. cz. T. V. 11/9 (2) (9829 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Samuela Goldmanna w Rzeszowie na Ruskiej wsi, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi zagubionej książeczki udziałowej Banku ludowego w Rzeszowie Nr. rejestru 79 strona ks. gł. 79 na 100 kor. a łącznie z dywidendą na 112 kor. na imię Samuela Goldmanna jako członka opiewającej.

Posiadacza powyższej książeczki udziałowej wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu taż za nieistniejącą uznaną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 14 września 1909.

L. cz. T. 20/9 (3) (9895 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Izka Grünberga, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi następującego rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego kwitu depozytowego na złożoną przezeń kaucyę 120 kor., wystawionego przez c. k. Dyrekcyę kolei państwowej w Stanisławowie jako Kassaquittung II. I. A. 12387 O. N. 12629, S. N. 8620 od Schlussbrief, U. 58234/6 ex 1908.

Posiadacza powyższego kwitu depozytowego wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 10 sierpnia 1909.

L. cz. T. 22/9 (2) (9899 1—3)

Wdrożenie postępowania amortyzacyjnego.

Na wniosek Henryka Pollaka, wdraża się postępowanie celem amortyzacyi rzekomo przez wnioskodawcę zagubionego czeku bankowego firmy Herzel Boral Nr. 1857 na 2000 kor. i na okaziciela opiewającego.

Posiadacza powyższego czeku wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swojemi prawami w ciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejący uznany zostanie.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stanisławów, dnia 25 sierpnia 1909.

L. cz. Nc. V. 93/9 (3) (9904 1—3)

Na wniosek Rudolfa Schumachera, właściciela realności w Przemyślu wdraża się postępowanie celem amortyzacyi kwitu ekstabulacyjnego z daty Przemyśl 12 sierpnia 1896 L. 4558 wnioskodawcy rzekomo zaginionego, którym to kwitem Jan Schumacher jako dekretem dziedzictwa c. k. Sądu obwodowego w Rzeszowie z 13 marca 1893 L. 1825 ustanowiony dziedzic ś. p. Jana Schumachera (ojca) kwituje odbiór kwoty 1350 złr. i zezwala na wpis wykreślenia prawa zastawu dla kwoty 1350 złr. a. w. z pn. wraz z wszystkimi w skrypcie dłużnym wyrażonymi obowiązkami na rzecz ś. p. Jana Schumachera na podstawie skryptu dłużnego z daty Przemyśl 19 sierpnia 1891 L. r. 7435 w poz. 3 karty C. lwh. 59 ks. gr. gm. Przemyśl lk. 17 zaintabulowanego.

Posiadacza powyższego kwitu wzywa się, aby o posiadaniu go w ciągu 1 roku 6 tygodni i 3 dni doniósł c. k. sądowi pod pod tym rygorem, że w przeciwnym razie ów kwit z zezwoleniem na intabulacyę zostanie uznany za umorzony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyśl, dnia 23 lipca 1909.

Spadki.

L. cz. A. 245/9 (7) (9805 1—3)

Edykt

z wezwaniem nieznanych Sądowi dziedziców.

C. k. Sąd powiatowy w Wieliczce, zawiadamia, że w dniu 26 maja 1909 w Wieliczce zmarła Anna z Schmidtów Mikułowa bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Ponieważ Sądowi nie wiadomo, czy i którym osobom przysłuża prawo dziedziczenia spadku, przeto wzywa się niniejszem tych wszystkich, którzy do tegoż spadku z jakiegokolwiek bądź tytułu roszczenia podnieść zamierzają aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego swe prawa dziedziczenia w tutejszym Sądzie zgłosili i wykazując takowe wnieśli oświadczenie co do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek, dla którego dr. Łuszczkiewicz, adwokat w Wieliczce kuratorem został ustanowiony, będzie przeprowadzony z tymi i tym przyznany, którzy się do niego zgłoszą i swe prawa dziedziczenia wykażą, część zaś spadku nie przyjęta, lub w razie gdyby do spadku nikt się nie zgłosił, cały spadek przypadnie Państwu, jako bezdziedziczny.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Wieliczka, dnia 13 września 1909.

L. cz. A. 159/8 (15) (9754 1—3)

Edykt

z wezwaniem dziedzica, którego pobyt jest niewiadomy.

C. k. sąd powiatowy w Starym Samborze zawiadamia, że dnia 13 marca 1908 w Topolnicy zmarł Iwan Hołubiec syn Dańka lecz pozostawił rozporządzenie ostatniej woli, ważne co do połowy swego majątku, zaś co do drugiej połowy następuje dziedziczenie z ustawy.

Ponieważ Sądowi miejsce pobytu spadkobiercy Hrycia Hołubca i Antoniego Swiastyna nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku, licząc od dnia niżej podanego zgłosili się w tutejszym sądzie i wnieśli oświadczenie co do dziedziczenia, w przeciwnym bowiem razie spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i dla nieobecnych ustanowionym kuratorem c. k. notaryuszem p. Felicyanem Girzejowskim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Stary Sambor, dnia 9 lipca 1909.

L. cz. A. 19/9 (5) (9875 1—3)

Edykt

C. k. Sąd powiatowy w Przemyślanach Oddz. III. podaje do wiadomości, iż dnia 19 października 1908 zmarła Parańka z Wołociuhów Sywa w Hulkowie ad Korzelice z pozostawieniem rozporządzenia ostatniej woli a do spadku po niej konkuruje z ustawy między innymi tejże syn Józef Sywy.

Sąd nie znając pobytu Józefa Sywego wzywa go, aby w przeciągu jednego roku licząc od dnia poniżej wyrażonego zgłosił się w tymże sądzie i wniósł deklaracyę do spadku w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony z dziećmi zgłaszającymi się i z kuratorem Piotrem Partyką dla niego ustanowionym.

Przemyślany, dnia 17 lipca 1909.

L. cz. IV. 186/76 (100) (9828)

Edykt.

W sprawie spadkowej po ś. p. Stanisławie hr. Koziebrodzkim a względnie w sprawie uznania kapitału 16.155 kor. 44 hal., złożonego w tusąd. urzędzie depozytowym na rzecz spadkobierców ś. p. Stanisława hr. Koziebrodzkiego w papierach wartościowych, uznano w toku postępowania edyktalnego prawa Maryana Palewicz Golejewskiego do podjęcia 22/120 czyli 110/600 części i Leopolda hr. Koziebrodzkiego do podjęcia 1/5 z 22/120 czyli 22/600 części rzeczonego kapitału, pozostałe zaś 468 600 części rzeczonego kapitału, pozostałe zaś 463/600 części tego kapitału uznano za bezwłasnościowe i przypadające c. k. Skarbowi Państwa na podstewie tus. uchwały z dnia 24 kwietnia 1909 L. cz. IV. 186 76 (91), która Maryanowi Palewicz Golejewskiemu ma być doręczoną

Ponieważ niewiadomo gdzie przebywa Maryan Palewicz Golejewski zastępowany aż do uzyskania pełnoletności w roku 1905 przez opiekuna zmarłego już adwokata dra Zygmunta Skowrońskiego we Lwowie, ustanawia się w celu strzeżenia praw jego kuratora w osobie p. adwokata Mieczysława Morawskiego w Kołomyi.

Tenże kurator zastępywać będzie Maryana Palewicza Golejewskiego na jego koszt i niebezpieczedstwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Kołomyjo, dnia 11 września 1909.

Doniesienia prywatne.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 15 czerwca do 15 września 1909 r. włącznie (według czasu średnio-europejskiego).

Do Lwowa

Na dworzec główny:

Pociąg posp. przych. o g.	Pociąg osob. przych. o g.	
12·20	—	z Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu i Suczawy.
2·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Szczucina, Orłowa, Zakopanego, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), Rozwadowa.
—	5·45	z Stanisławowa, Kałusza, Husiatyna.
—	5·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Oświęcimia, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Mielca, Zakopanego, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	7·10	z Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·20	z Podwołoczysk (Odessy i Kijowa), Brodów.
—	7·25	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy, Wieliczki, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów).
—	7·29	z Ławocznego (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	8·00	z Sambora, Chyrowa, Sanoka.
—	8·05	z Ickan, Dorny Watry, Brodiny, Radowiec, Żydaczowa.
—	8·05	z Jaworowa.
8·55	—	z Krakowa, (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi Opawy), Lubaczowa, Sanoka, Chyrowa.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Zakopanego (p. Podgórze Płaszów), Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	10·20	z Kołomyi, Żydaczowa, Potutor, Körösmező.
—	9·57	z Sianek, Sambora.
—	11·45	z Ławocznego, Kałusza, Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	12·00	z Podwołoczysk, Kopyczyniec, Czortkowa, Husiatyna, Potutor, Zbaraża.
—	12·40	z Sokala, Rawy ruskiej, Lubaczowa.
—	1·10	z Tarnowa, N. Sącza, Zakopanego, Chabówki (p. Jasło), Dynowa.
—	1·35	z Wołkowa.
1·30	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Chyrowa, Zakopanego, N. Sącza, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka, Chyrowa, (p. Przemyśl).
—	2·00	z Sambora, Sianek, Zakopanego, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
2·05	—	z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania, Nowosielicy Serethu, Radowiec, Berhomethu, Suczawy.
2·15	—	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Potutor, Husiatyna, Czortkowa.
—	4·25	z Tuchli, Skolego, Drohobycza, Borysławia.
—	4·50	z Bełzca, Sokala, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
—	5·00	z Jaworowa.
—	5·45	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Oświęcimia, Suchy, Kocmyrzowa, Wieliczki, Szczucina, Orłowa (p. Tarnów), Mielca (p. Dębicę), Chyrowa (p. Przemyśl.
—	5·40	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Zbaraża, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec, Grzymałowa.
—	5·58	z Ickan, Żydaczowa, Kałusza, Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Brodiny, Putny.
6·40	—	z Czerniowiec, Ickan, Suczawy, Dorna Watry, Radowiec, Nowosielicy.
8·40	—	z Krakowa (Berlina, Wrocławia. Wiednia, Karlsbadu, Pragi, Opawy), Kocmyrzowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina, Jasła, Dynowa, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza. Chyrowa (p. Przemyśl.
—	9·00	z Sambora, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa, Sianek, Csap.
—	9·30	z Ickan (Bukaresztu, Jass, Botuszan, Galacu), Potutor, Żydaczowa, Czortkowa, Körösmösö, Nowosielicy, Radowiec, Dorny Watry, Suczawy.
—	9·50	z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy), Oświęcima, Wieliczki, Tarnobrzegu, Dynowa, Lubaczowa, Jasła, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa (p. Przemyśl).
—	9·55	z Wołkowa.
—	10·30	z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec. Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.
—	11·00	z Ławocznego (Pesztu), Kałusza, Borysławia, Drohobycza, Kochawiny.

Na dworzec „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·01	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·07	Winnik.
—	11·40	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Potutor, Zbaraża.
—	1·19	Wołkowa.
2·00	—	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Potutor, Kopyczyniec, Czortkowa.
—	3·26	Winnik.
—	5·15	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Husiatyna, Grzymałowa, Zbaraża.
—	9·39	Wołkowa.
—	10·12	Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zbaraża, Grzymałowa.

Na dworzec „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	7·27	z Winnik.
—	1·01	z Wołkowa.
—	3·07	z Winnik.
—	9·21	z Wołkowa.

Ze Lwowa

Z dworca głównego:

Pociąg posp. odch. o g.	Pociąg osob. odch. o g.	
12·45	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Kocmyrzowa. Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa, N. Sącza (p. Tarnów), Szczucina.
2·50	—	do Ickan (Jass, Bukaresztu, Konstantynopola), Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Serethu, Berhomethu, Czudina, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorny Watry.
—	3·50	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu, Opawy), Chyrowa, Sanoka, Mezelaborcza, Pesztu, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Jasła, Mielca (p. Dębicę), Orłowa, Wieliczki, Oświęcima, Kocmyrzowa.
—	6·00	do Sambora, Sianek, Csap.
—	6·10	do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Botuszan), Żydaczowa, Potutor, Kałusza, Körösmező, Czortkowa, Brodiny, Putny, Suczawy, Dorna Watry.
—	6·14	do Rawy ruskiej, Sokala, Lubaczowa.
—	6·20	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec. Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	6·45	do Wołkowa.
—	7·30	do Ławocznego, (Pesztu), Kałusza, Drohobycza, Borysławia.
8·25	—	do Krakowa (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa, Jasła (p. Przemyśl), Rozwadowa, Nadbrzezia, Dynowa, Orłowa (p. Tarnów), Zakopanego.
—	8·20	do Jaworowa.
—	8·40	do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka. Rymanowa, Iwonicza, (p. Przemyśl), Tarnobrzegu, N. Sącza, Orłowa Szczucina, Wieliczki, Oświęcimia.
—	9·05	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, N. Sącza.
9·10	—	do Czerniowiec, Kałusza, Ickan, Brodiny, Putny, Suczawy.
—	9·35	do Ickan, Delatyna (p. Kołomyję), Serethu, Berhomethu, Czudina, Radowiec, Suczawy.
—	10·40	do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	11·05	do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
2·16	—	do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Czortkowa, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
2·23	—	do Czerniowiec, Żydaczowa, Podwysokiego, Körösmező, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Kocmania.
—	1·45	do Ławocznego, Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
—	2·50	do Stanisławowa, Potutor, Żydaczowa.
2·55	—	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Berlina, Pragi, Karlsbadu) Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl), Lubaczowa, Rozwadowa, Dynowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego (p. Rzeszów), N. Sącza, Chabówki, Zakopanego (p. Podgórze Pł.), Oświęcimia.
—	3·15	do Krakowa.
—	3·55	do Rzeszowa, Chyrowa, Sanoka (p. Przemyśl).
—	3·40	do Sambora, Sianek, Chyrowa, Sanoka.
—	2·35	do Wołkowa.
—	6·00	do Kołomyi, Żydaczowa, Kałusza.
—	6·12	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy), Orłowa, Zakopanego (przez Tarnów), Oświęcimia.
—	6·30	do Jaworowa.
—	6·55	do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia, Kałusza.
7·00	—	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Berlina), Orłowa, Koszyc (p. Tarnów).
—	7·10	do Rawy ruskiej, Sokala.
—	7·35	do Krakowa, (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa (p. Przemyśl).
—	8·00	do Podwołoczysk, (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	10·38	do Ickan, Czortkowa, Körösmező, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudyna, Serethu, Brodiny, Putny, Dorny Watry, Suczawy.
—	10·45	do Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Zakopanego.
—	11·10	do Podwołoczysk, Potutor, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego. Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.
—	11·15	do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy), Dynowa, Tarnobrzegu, Szczucina, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11·25	do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Kochawiny.
—	11·35	do Rawy ruskiej (tylko w niedziele).

Z dworca „Lwów-Podzamcze“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	5·44	Winnik.
—	6·35	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Czortkowa, Grzymałowa.
—	7·13	Wołkowa.
—	11·00	Podwołoczysk, Brodów, Potutor, Grzymałowa, Zbaraża.
—	1·30	Winnik.
2·31	—	Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Potutor, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa, Czortkowa.
—	2·52	Wołkowa.
—	8·2[illegible]	Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	11·32	Podwołoczysk, Kopyczyniec, Skały, Iwania pustego, Potutor, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa Zbaraża.

Z dworca „Lwów-Łyczaków“:

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·03	do Winnik.
—	7·32	do Wołkowa.
—	1·49	do Winnik.
—	3·14	do Wołkowa.

Pociągi lokalne.

Na dworzec główny:

Z Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 8·15 rano, 8·20 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·30 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 3·27 po południu, 9·35 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 1·48 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 10·05 przed południem.

Z Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 1·15 po południu, 9·25 wieczór; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 10·10 wieczór.

Ze Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·15 wieczór.

Z Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 11·45 wieczór.

Z Winnik codziennie: 3·44 po południu.

Z dworca głównego:

Do Brzuchowic codziennie: od 1 maja do 30 września 7·21 rano, 3·45 po południu, od 1 czerwca do 30 września 2·30 południu, 8·34 wieczór, od 1 lipca do 31 sierpnia 5·50 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 1 maja do 31 maja 2·30 po południu, 8·34 wieczór, od 1 czerwca do 30 września 12·41 po południu, od 1 lipca do 31 sierpnia 9·00 przed południem.

Do Janowa codziennie: od 1 maja do 30 września 10·10 przed południem, 3·35 po południu; w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 2 maja do 12 września 1·37 po południu.

Do Szczerca w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 30 maja do 12 września 10·35 przed południem.

Do Lubienia w niedziele i święta rzymsko-katolickie: od 16 maja do 12 września 2·15 po południu.

Do Winnik codziennie: 5·30 rano.

UWAGA: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Wszelkiego rodzaju bilety, taryfy, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. nabywać można w biurze miastowem c. k. kolei państwowych w pasażu Hausmana l. 9. Informacye zaś w sprawach przewozu towarów i taryfowych udziela biuro informacyjne c. k. kolei państwowych ul. Krasickich l. 5, drzwi nr. 67 w dnie powszednie od godziny 8 rano do 3 po południu, w niedziele i święta zaś od godziny 8 rano do 12 w południe.

Prospekt na rok 1910.

50 lat istnienia

Najstarsze, najpoczytniejsze obrazkowe pismo polskie:

„TYGODNIK ILLUSTROWANY“

zamieszcza w roku bieżącym najświeższy znakomity utwór

JÓZEFA WEYSSENHOFFA:

„UNIA“
POWIEŚĆ LITEWSKA

rzecz osnuta na tle ruchów separatystycznych na Litwie.

NOWELE ORYGINALNE pierwszorzędnych autorów z illustracyami najwybitniejszych malarzy.

NOWELE tłómaczone, illustrowane.

POEZYE najznakomitszych poetów polskich i antologia poetów obcych w wytwornych, świetnych przekładach.

Kroniki Tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA.

Mały Felieton Zd. DĘBICKIEGO.

Wieś, obrazek K. LASKOWSKIEGO.

Stały przegląd literacki przez J. Weyssenhoffa. Stały przegląd polityczno-historyczny: S. Askenazy. Sprawy społeczne i polityczne: Wł. Rabski. Kronika historyczna: H. Mościcki. Wieczory teatralne i muzyczne: C. Jankowski. Sztuki plastyczne: A. Gawiński, T. Jaroszyński, H. Piątkowski. Obrazy galicyjskie przez K. Srokowskiego. Profile literackie: sylwety najwybitniejszych pisarzy polskich współczesnych.

Każdy artykuł illustrowany.

Numery specyalne.

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY !!!

W roku 1910 jako upominek jubileuszowy ofiaruje Tygodnik Illustrowany swym prenumeratorom nowy miesięcznik p. t.:

„CIEKAWE POWIEŚCI“

który wychodzić będzie pod redakcyą ARTURA OPPMANA (Or-Ota).

Ciekawe Powieści

zamieszczać będą utwory powieściowe trwałej wartości, z literatury polskiej i europejskiej.

Ciekawe Powieści

dawać będą co miesiąc tom conajmniej 12-to arkuszowy, oddzielnie zbroszurowany większego formatu, ozdobnie wydany.

Ciekawe Powieści

dawać będą zarówno nowe utwory oryginalne autorów polskich, jak również dawniejsze wybitne powieści polskie oraz arcydzieła literatury zagranicznej w wyborowych przekładach.

Ciekawe Powieści

kosztują rocznie Rb. 5.— z przesyłką Rb. 6.— **dla prenumeratorów „Tygodnika Illustrowanego“ w roku 1910-tym dodawane będą**

!!! BEZ ŻADNEJ DOPŁATY. !!!

TYGODNIK ILLUSTROWANY daje najpełniejszy obraz życia polskiego w trzech zaborach pod względem literackim, artystycznym, społecznym i politycznym.

TYGODNIK ILLUSTROWANY zasilają wszyscy najznakomitsi pisarze polscy i najwybitniejsi nasi artyści.

TYGODNIK ILLUSTROWANY notuje wszystkie znamienne objawy życia współczesnego w kraju i zagranicą, zawsze w formie literackiej i artystycznej, jako szereg barwnych i żywych felietonów, obrazków i szkiców bogato illustrowanych.

DODATKI NADZWYCZAJNE.

REPRODUKCYE BARWNE.

REPRODUKCYE DWUBARWNE

najznakomitszych obrazów polskich.

TYGODNIK ILLUSTROWANY w swoim roku jubileuszowym dla wszystkich swoich prenumeratorów przygotowuje

Wielkie Jubileuszowe Premium

!!! ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE !!!

Album Grunwaldzkie

cykl kolorowanych kartonów

przez

WOJCIECHA KOSSAKA

jako narodową pamiątkę wiekopomnego zwycięstwa pod GRUNWALDEM.

WARUNKI PRENUMERATY:

we Lwowie:

kwartalnie	6 kor. 80 hal.
półrocznie	13 kor. 60 hal.
rocznie	27 kor. 20 hal.

w Galicyi z przesyłką pocztową:

kwartalnie	7 kor. 20 hal.
półrocznie	14 kor. 40 hal.
rocznie	28 kor. 80 hal.

Numera okazowe i prospekty bezpłatnie.

Agentury „Tygodnika Illustrowanego“ we wszystkich miastach

Sprzedaż „Tygodnika Illustrowanego“ w Częstochowie we własnym kiosku na wystawie.

Prenumeratę przyjmują:

Administracya „Tygodnika Illustrowanego“ we Lwowie, Pasaż Hausmana l. 9,

oraz wszystkie księgarnie i kantory pism.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

II. — 37/909

Kihirdetés.

Kihirdetem, hogy a következő két házasuló egymással házasságot szándékozik kötni, u. m.:

	Völegény	Menyasszony
Családi és utóneve és esetleg egyéb közelebbi megjelölése	Friedman Mojse Eleja	Grünbaum Sime Rifke
Családi állapota	nőtlen	hajadon
Állása (foglalkozása)	Ceresredö segéd	
Vallása	izraellita	izraellita
Életkora és születési helye	1887 márc 8 Kisszolyva	1886 Piskarovica (Galiczia)
Lakhelye	Kisszolyva	Klimecz (Galiczia)
Szüleinek családi és utóneve	Friedman Lázár Gottersman Peril	 Grünbaum Cháje

Felhívom mindazokat, a kiknek a nevezett házasulók a venatk... valamely törvényes akadályról vagy a szabad beleegyezést kizáró körülményről tudomásuk van, hogy ezt nálam közvetlenül vagy a kifüggesztési hely községi elöljárósága (illetőleg anyakönyvvezetője) utján jelentsék be.

Kelt Volóczon 1909 évi Oktober hó 5 napján.

Szelersényi Hugy, anyakönyvvezető.

II. — 37/ 09

Verkündigung.

Ich verkündige, dass folgende Bräutleute sich verheiraten wollen, d. h.:

	Bräutigam	Braut
Vor- und zunahme allenfals andern nähere Bezeichnung	Majse Elya Friedman	Sime Rifke Grünbaum
Familien Stand	ledig	ledige
Stellung Beschäftigung	Kaufmann	
Religion	Izraellit	Izraellit
Alter und Geburtsort	am 8 März 1887 in Kisszolyva	1886 Piskarowica (Galicia)
Wohnort	Kisszolyva	Klimec (Galicia)
Der Eltern Vor- und Zunahme	Lazar Eriedman Peril Gottesmann	 Chaje Grünbaum

Ich rufe diejenigen auf die von sich auf die zu war ehelichenden bezügliche gesetzlichen Verhinderungsgründen oder die eigene Einwilligung ausschliessenden Verhältnissen wissen dass sie es bei mir, direkt, oder bei der Bezirksovrstehung des Ausrufungs Ortes (bezihungsweise Matrikelführer) es melden sollen.

In Voloz (Ungarn), am 5 Oktober 1909.

Hugo Selechenni, Matrikelführer.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

L. 20.409/III. (9932)

Ogłoszenie rozprawy ofertowej.

C. k. Dyrekcya kolei państwowej w Krakowie rozda w drodze publicznej rozprawy ofertowej dostawę i montowanie konstrukcyi werandy i dachu nad środkowym peronem dla budynku głównego na stacyi w Tarnowie.

Roboty mają być ukończone 30 maja 1910 r. Bliższe postanowienia o wnoszeniu ofert, warunki budowy, plany, formularze ofertowe i t. d. można przeglądać a względnie nabywać zaraz w wymienionej c. k. Dyrekcyi kolei państwowych oddziale dla utrzymania kolei i budowy.

Odnośne oferty, które można sporządzić tylko na przepisanym formularzu ofertowym, u leży wnosić odpowiednio ostemplowane i zapieczętowane z napisem: „Oferta na werandę i dach nad środkowym peronem w Tarnowie" najpóźniej do dnia 30 października 1909 godziny 12 w południe do c. k. Dyrekcyi kolei państwowych w Krakowie.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 30 października 1909 o godzinie 12 30 po południu.

Oferta obowiązuje oferenta do dnia 30 listopada 1909.

Szczególną uwagę zwraca się na tę okoliczność, iż tylko fabryki i warstaty krajowe kostrukcyi żelaznych mogą liczyć na uwzględnienie wniesionych ofert.

Wadyum, które należy złożyć w kasie c. k. Dyrekcyi kolei państwowych równocześnie z wniesieniem oferty, wynosi 5000 kor. i ma stanowić kaucyę w razie przyjęcia oferty.

Jeżeli oferent nie podpisał wszystkich wykazanych i do przeglądnięcia wyłożonych załączników albo nie złożył wadyum w czasie przepisanym do wnoszenia ofert, to ofertę jego uważać się będzie jako nieistniejącą, jak również nie uwzględni się ofert, na których warunki zmieniono w jakikolwiek sposób.

Kraków, we wrześniu 1909.

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.